

Jarring przybywa do Kairu

Kairski „Al Ahram” poinformował, że wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód, ambasador Gunnar Jarring przybywa w piątek do Kairu na rozmowy z ministrem spraw zagranicznych ARE, Mohammedem Ghailebem. Jarring przybędzie bezpośrednio z Moskwy, gdzie pełni obowiązki ambasadora Szwecji w ZSRR, (PAP)

Przed wyborami do Sejmu



Strajk górników brytyjskich

Przeciągający się strajk 280 tys. górników brytyjskich powoduje coraz poważniejsze zakłócenia w funkcjonowaniu brytyjskiej gospodarki narodowej. Jak się oblicza, dotychczas z powodu braku energii elektrycznej W. Brytania straciła około 1.250 tys. dniówek roboczych. Według przewidywań, w środę dostawy energii spadły znów o 10-15 proc., co oznacza w praktyce, że w strefach o najwyższym deficycie energii przerwa w dostawach wyniesie co najmniej kilka, a w krańcowych przypadkach nawet kilkanaście godzin na dobę.

Sytuacja energetyczna pogarsza się dosłownie z godziny na godzinę. Dodatkowo trudności przysparza w tej chwili fakt, że Związek Zawodowy Kolejarzy odmawia na znak solidarności z górnikaми przewozić paliwa płynnego.

W związku ze strajkiem górników rząd brytyjski, i osobiście premier Heath, nadal znajduje się w ogniu narastającej krytyki. Charakterystyczne przy tym jest, że ferment krytyczny — i to na wyjątkową skalę — rozszerza się w szeregach rządzącej Partii Konserwatywnej. (PAP)

Polak — wiceprzewodniczącym

Zgodnie z decyzją XXVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, rozpoczął działalność specjalny Komitet ds. Sytuacji Finansowej Organizacji, złożony z przedstawicieli 35 państw członkowskich, w tym Polski. Jednym z trzech wiceprzewodniczących komitetu został w brany stały przedstawiciel PRL przy ONZ, amb. Edward Kułaga.

„Kosmos 474”

W środę w Związku Radzieckim wystrzelono sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos-474”. Ma on kontynuować badania przestrzeni kosmicznej.

Trzęsienie ziemi na Sycylii

Aparaty sejsmograficzne zainstalowane we Włoszech zarejestrowały w nocy z wtorku na Sycylii, trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się na Sycylii. Dwa wstrząsy ziemi odczuł także miasto Sycylii. Miały one jednak słabsze natężenie. W Reggio Calabria i w Messynie mieszkańcy wylegli po pierwszym wstrząsie na ulicę z barów i lokali nocnych, gdzie spędzali ostatnie godziny karnawału.

Spotkanie w Kolombo

Ambasador Polski na Ceylonie, Wiktor Einek, został przyjęty w Kolombo przez premiera Ceylonu, panią Sirimao Bandaranaike. W czasie rozmowy pani Bandaranaike przekazała pozdrowienia dla premiera Piotra Jaroszewicza i wyraziła

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
17
LUTEGO
1972

Wydanie ABX
Rok wyd. XXVIII
Nr 40 (8702)
Cena 50 gr

W Wietnamie Płd.

Wznowienie bombardowań terenów wyzwolonych

Natychmiast po upływie 24-godzinnej przerwy w działaniach bojowych ogłoszonej przez reżim sajgoński i dowództwo wojsk USA, lotnictwo strategiczne Stanów Zjednoczonych wznowiło zmasowane bombardowania rejonów wyzwolonych w Wietnamie Południowym. Użyto superfortec powietrznych „B-52” stacjonujących m. in. w bazie Anderson na wyspie Guam na Pacyfiku. Do godzin rannych w środę dokonały one czterech bombardowań na centralnym płaskowyżu i w rejonie, gdzie zbiega się granice Wietnamu Południowego, Laosu i Kambodży.

Siły wyzwolenie w dalszym ciągu stosują się natomiast do ogłoszonego, czterodniowego zawieszenia broni z okazji święta Tet (księżycowego nowego roku). Przerwa ta zakończy się w nocy 18 lutego o godz. 1 czasu lokalnego. (PAP)

Zamach stanu w Ekwadorze

W nocy z wtorku na środek dokonano w Ekwadorze (Ameryka Płd.) bezkrwawego zamachu stanu, w wyniku którego prezydent Jose Velasco Ibarra został obalony. Władzę przejęła armia.

Agencje prasowe powołując się na dobrze poinformowane źródła w Quito donoszą, że nowym szefem państwa został gen. Guillermo Rodriguez Lara, który zajmował stanowisko naczelnego dowódcy armii. Nie wyklucza się jednak i rozniewa kolegią, złożonego z generalicji, Ekwadorskie źródła wojskowe poinformowały, że obalony prezydent Velasco Ibarra opuścił terytorium Ekwadoru na pokładzie samolotu wojskowego. W środę rano przybył on do Panamy. Na lotnisku spotkał go minister spraw zagranicznych tego kraju, Juan Antonio Tack. Hotel, w którym zatrzymał się

obalony prezydent, został otoczony przez oddziały panamskiej gwardii narodowej. Samolot, na którego pokładzie obalony prezydent przybył do Panamy, udał się w drogę powrotną do Ekwadoru, za bierając osobistości ekwadorskie, które towarzyszyły byłemu prezydentowi w drodze z Guayaquil.

Zamachu stanu dokonano w chwili, gdy dobiegały końca czterodniowe uroczystości kar nawałowe. Prezydent Velasco Ibarra opuścił we wtorek wieczerą Quito udając się do swej rezydencji w Guayaquil, gdzie miał wygłosić przemówienie do narodu. Pałac prezydencki został jednak otoczony przez oddziały wojska, a prezydenta osadzono w areszcie domowym Zapowiedziane w programie radiowym orędzie zostało odwołane.

Junta wojskowa, która przejęła władzę zezwoliła obalonemu prezydentowi opuścić terytorium Ekwadoru.

Velasco Ibarra dominował na scenie politycznej kraju przez 30 lat. Czterokrotnie pozabawiany był władzy w wy

Dokonczenie na str. 2

Chadecki rząd we Włoszech

Jak podaje Agencja Reutersa, po sześciogodzinnej specjalnym posiedzeniu kierownictwa Partii Chryścijańsko-Demokratycznej, które zakończyło się we wtorek koło północy, postanowiono, że Giulio Andreotti, któremu prezydent Leone powierzył misję utworzenia rządu włoskiego, powoła gabinet z udziałem jedynie Partii Chryścijańsko-Demokratycznej. Przyczyną tej decyzji jest, jak to określono, „niemożliwość utworzenia rządu koalicyjnego”.

Zdaniem obserwatorów, powołanie rządu, który nie ma poparcia większości parlamentu doprowadzi w najbliższym czasie do rozwiązania parlamentu i rozpisania wyborów powszechnych. (PAP)

Rzetelna praca i nauka miarą obywatelskich postaw

Młodzież w kampanii wyborczej

Za miesiąc do urn wyborczych uda się po raz pierwszy w życiu ok. 1,9 mln młodych ludzi, tj. 8,4 proc. ogólnej liczby wyborców. Zadania organizacji młodzieżowej w kampanii wyborczej do Sejmu PRL — to temat wspólnego posiedzenia prezydium Zarządów Głównych: ZMS, ZMW, ZSP, ZHP i KMW, które odbyło się 16 bm. w Warszawie.

W obradach wziął udział sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch.

Formy udziału organizacji młodzieżowych w kampanii wyborczej do Sejmu PRL przedstawił zebranym — w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych — przewodniczący ZG ZMS Bogdan Waliński. Oto główne tezy tego referatu będącego później podstawą do dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele kierownictwa poszczególnych organizacji młodzieżowych:

Wspólnym zadaniem organizacji młodzieżowych jest zapewnić nieświadomemu udziału w akcie głosowania wszystkim młodym obywateli.

Kampania propagandowo-polityczna prowadzona przed wyborami do Sejmu jest doskonałą okazją do wzbogacenia form udziału młodzieży w realizacji programu rozwoju naszego kraju.

Mnożące się w ostatnich miesiącach cenne i wielokierunkowe akcje organizacji młodzieżowych dają podstawy do jeszcze lepszego uczestnictwa młodego pokolenia w dokonywujących się w naszym kraju przemianach.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał Edward Babiuch. Przedstawił on główne kierunki programu wyborczego PZPR i na tym tle czekające również organizacje młodzieżowe odpowiedzialne zadania. Chodzi — stwierdził E. Babiuch — nie tylko o uczestnictwo w samym akcie wyborczym. Partia i całe społeczeństwo liczą przede wszystkim na rzetelną, dobrą pracę i naukę na każdym stanowisku. Kampania wyborcza jest też — powiedział E. Ba-

biuch doskonałą okazją do zapoznania młodzieży, zwłaszcza tej, która po raz pierwszy uczestniczyć będzie w wyborach — z podstawowymi zasadami demokracji socjalistycznej i systemem funkcjonowania naszego ludowego parlamentu.

OKWOM wystosował apel do młodzieży polskiej o czynny i twórczy udział w realizacji programu rozwoju naszego kraju oraz o aktywne, obywatelskie uczestnictwo w kampanii wyborczej. W dniach 6-12 marca br. ogłasza się „Tydzień młodego wyborcy”, który powinien być okazją do wykazania wzmożonej mobilizacji ogółu młodzieży. (PAP)

Radziecko — irackie rozmowy w Moskwie

Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew spotkał się we wtorek z przewodniczącym delegacji partyjno-rządowej Republiki Irackiej, zastępcą sekretarza generalnego okręgowego kierownictwa Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego (BAAS) Iraku, wiceprzewodniczącym Rady Dowódców Rewolucyjnego Republiki Irackiej — Sadamem Husajnem At-Takriti.

W czasie rozmowy L. Breżniew i At-Takriti wymienili poglądy na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie i potępił stanowczo agresję izraelską przeciwko państwom arabskim. (PAP)

LOGODA

17 bm. będzie zachmurzenie duże z licznymi przejaśnieniami. Lokalnie mgły. Temperatura maksymalna od 2 st. na wschodzie do 5 st. na zachodzie. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

Ptasie zainteresowanie



Zima. Mało turystów trafia na Wybrzeże. Każdy więc zabłąkany spacerowicz, przyjmowany jest przez miewy zwielokrotnioną porcją hałaśliwego zainteresowania.

CAF — fot. — Ukłejewski

Sytuacja na Cyprze nadal napięta

Sytuacja na Cyprze staje się coraz bardziej napięta. Z Nikozji nadchodzi informacja o tym, że Gwardia Narodowa, znajdująca się pod dowództwem oficerów greckich, została postawiona w stan „gotowości bojowej”.

W wielu rejonach, przylegających do stolicy Cypru, zajęły stanowiska czołgi i artyleria. Aktywizują się nielegalne grupy spiskowe, stawiające sobie za cel obalenie rządu Makariosa. Poważne zastrzeżenie sytuacji jest następstwem bezpośredniej próby greckich kół rządzących, ingerencji w wewnętrzne sprawy Cypru. Jak wiadomo, 11 bm. pułkownicy greccy postawili Cypru ultimatum, którego celem było na ruszenie suwerennych praw Republiki Cypryjskiej i zmuszenie rządu Makariosa do podporządkowania się dyktatowi zewnętrznemu.

Próba narzucenia narodowi Cypru rozwiązania, sprzecznego z jego interesami narodowymi, wywołała głębokie obu-

zenie opinii publicznej tego państwa. Prezydent Cypru, arcybiskup Makarios, odrzucił greckie ultimatum jako „zupełnie nie do przyjęcia i poniżające”.

Prasa światowa, komentując atenską próbę wywarcia nacisku na rząd cypryjski, podkreśla, iż działania władz greckich są absolutnie sprzeczne z rezolucjami Rady Bezpieczeństwa ONZ, wyrażającymi wszystkie państwa do poszanowania suwerenności i niezależności Republiki Cypryjskiej i do powstrzymania się od wszelkich kroków, które mogłyby pogłębić sytuację na Cyprze, lub stanowiących zagrożenie dla pokoju międzynarodowego.

Równocześnie obserwatorzy zwracają uwagę na fakt, iż próby pułkowników greckich wywarcia wpływu na rząd Cypru, rozpaleń wrogości między Cypryjczykami pochodzenia greckiego i tureckiego, a w ostatecznym rozrachunku, zakwestionowania niezależności państwa cypryjskiego, zostały podjęte z błogosławieństwem i przy poparciu NATO oraz Pentagonu, które od dawna usiłują zastrzeżyć sytuację we wschodniej części Morza Śródziemnego. (PAP)

Minister Z. Drozd odwiedził Piłę

Wczoraj przebywał w Pile minister gospodarki komunalnej Zdzisław Drozd. Spotkał się on w gmachu KP PZPR Pila-Trzcianka z przedstawicielami władz partyjnych i miejskich Pily. Celem spotkania było omówienie najważniejszych spraw komunalnych grodu Staszica, a zwłaszcza nowe go zakładu — Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz”. I sekretarz KP PZPR Marian Cybulski wręczył ministrowi Z. Drozdowi medal pamiątkowy 25-lecia miasta Pily.

Następnie minister Z. Drozd udał się do niedawno powstałego zakładu „Powogaz”, gdzie zwiedził odlewnię i wydział mechaniczny, zapoznając się z perspektywicznymi problemami rozwoju tego przedsiębiorstwa oraz sprawami socjalno-bytowymi załogi. (kc)

Wypadek pod Ostrowem

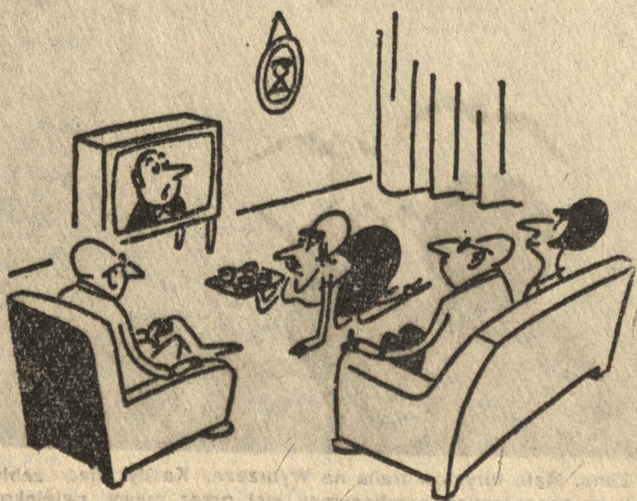
Ranni czują się lepiej

W celu uzyskania informacji na temat aktualnego stanu zdrowia ofiar wypadku, który wydarzył się w poniedziałek we wsi Wtunek, połączyliśmy się ze Szpitalem Miejskim w Ostrowie. Jak wiadomo, autobus należący do ostrowskiego PKS-u uderzył w furmankę i następnie wpadł do rowu. Na skutek uderzenia, 23 pasażerów odniosło obrażenia.

W chwili obecnej w szpitalu znajduje się 15 ofiar wypadku. Sześciu rannym udzielono pomocy ambulatoryjnej, a dwie ciężko poszkodowane pacjentki opuściły już szpital. Obawy budzi stan tylko jednej osoby, która zostanie przewieziona do Kliniki Neurochirurgicznej do Poznania.

Pozostali pacjenci czują się lepiej i część z nich w najbliższym czasie uda się do domu. (k)

HUMOR I SATYRA



Szkoła dla 60 tysięcy mistrzów

Doskonalenie średniego dozoru technicznego

Mamy w Polsce ok. 64 tys. mistrzów — pracowników średniego dozoru technicznego. W ciągu najbliższych 3 lat niemal każdy z nich będzie uczestnikiem specjalnego szkolenia, doskonalącego kwalifikacje w zakresie instruowania robotników, usprawniania metod pracy oraz organizowania współpracy ludzi w procesie produkcji. Tę wielką akcję, która obejmuje ok. 60 tys. mistrzów, przygotowuje Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa.

Jaki jest cel przedsięwzięcia zakrojonego na tak szeroką skalę? Specjaliści od spraw organizacji, którzy wzięli „pod lupę” większość zakładów pracy, przekonali się, że mistrzowie wykonują czynności, które z powodzeniem mogłyby realizować szeregowy robotnik. Trzeba go jednak tego nauczyć. Jest to ważne zadanie majstra. Najpierw jednak trzeba wyszkolić mistrza tak, aby mógł on z powodzeniem

przekazać swe doświadczenia robotnikowi. W praktyce bowiem mistrz większość czasu spędza przy stanowiskach roboczych, pokazując robotnikom — często nieumiejętnie — jak mają pracować.

Objęcie akcją doskonalenia średniego dozoru technicznego z wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych w Polsce — jest nie lada obowiązkiem, który bierze na swe barki TNOiK. Kłopot bowiem z tym, że o ile towarzystwo dysponuje znakomitą i sprawdzoną już w praktyce metodą szkolenia, o tyle nie ma na razie wystarczającej kadry, która takie szkolenia mogłaby przeprowadzić.

Trzeba więc najpierw przeszkolić instruktorów. Ten pierwszy etap jest już realizowany. Gdy instruktorzy poznają dokładnie arkana tzw. metody aktywnej, za pomocą której będą szkolić majstrów, cała kampania doskonalenia kwalifikacji mistrzów szybko ruszy z miejsca.

Zdradzimy niektóre tajniki „metody aktywnej” bowiem jest ona podobna tak skuteczna, że po kilku godzinach z kursu wychodzi „nie ten sam majster”. Szkolenie trwa zaledwie 10 godzin i odbywa się w grupach liczących nie więcej niż 6 — 8 osób. Prowadzi się je w miejscu i godzinach pracy. Majstrowie bez przerwy muszą odpowiadać na pytania zadawane przez instruk-

tora. Są one formułowane tak chytro, że odpowiedź musi być prawdziwa, dzięki czemu indagowanemu wydaje się, że „własnym przemysłem” doszedł do najważniejszego rozwiązania. Podobno tak przeszkolony mistrz staje się idealnym nauczycielem robotnika. PAP

Sesja SZA

Sadał na temat bliskowschodni

W Kairze rozpoczęła się w środę nadzwyczajna sesja Krajowego Kongresu Socjalistycznego Związku Arabskiego. Obrady otworzył prezydent Egiptu, Anwar Sadał.

Przemawiając do 1500 delegatów SZA prezydent Sadał wskazał na powagę obecnej sytuacji na Bliskim Wschodzie. Oskarżył on Stany Zjednoczone o znowu z Izraelem.

Waszyngton — powiedział prezydent Sadał — torpedował rezolucje ONZ, które stanowią rozsądną bazę pokojowego rozwiązania konfliktu. Stany Zjednoczone doprowadziły również do impasu misję wysłannika ONZ na Bliski Wschód, Gunnara Jarringa oraz spowodowały fiasco rozmów przedstawicieli czterech mocarstw w sprawie uregulowania kryzysu bliskowschodniego — powiedział szef państwa egipskiego.

Prezydent Sadał stwierdził, że stanowisko Egiptu wobec konfliktu izraelsko — arabskiego musi uwzględnić sytuację międzynarodową i nie może być wynikiem reakcji emocjonalnych. Wskazał on przy tym na fakty, które wpłynęły lub wpłyną na ewolucję kryzysu bliskowschodniego, jak np. wzmacnianie przez Stany Zjednoczone swojej szóstej floty na Morzu Śródziemnym, tworzenie dla niej nowych baz oraz próbe posłużenia się Cypru dla umocnienia swego potencjału militarnego. (PAP)

Luboński „Romet” przestanie zatruwać Wartę

W poprzedni czwartek — jak już informowaliśmy — lubońskie Zakłady Rowerowe „Romet” spowodowały zanieczyszczenie Warty. Wielkość zanieczyszczenia określiły badania laboratoryjne.

Wyniki potwierdziły pierwsze spostrzeżenia. Poniżej zakładu zanieczyszczenie przekroczyło czterokrotnie dopuszczalne normy. Próbkę pobraną z Warty wykazały stopień zanieczyszczenia ośmiokrotnie wyższy, aniżeli jest to dopuszczalne dla rzek.

Zakłady „Romet” kilkakrotnie już dopuściły się zanieczyszczenia Warty. Tym razem nie poprzestano więc na nałożeniu na nie obowiązującej kary pieniężnej. Zakłady zobowiązały się poczynić kroki zabezpieczające naszą rzekę przed nadmiernym zabrudzeniem olejami.

Postanowiono wykonać przez grodzie odgradzającą plac, na którym są składowane naoliwione wióry, od osadnika gnilnego, z którego nastąpił przeciek. Przegródka już jest wykonana. Ponadto postanowiono przebudować odpływ ścieków z osadnika gnilnego poprzez zastopowanie syfonu do podpowierzchniowego odprowadzania wody, co zabezpieczy teren przed niekontrolowanym spływem olejów.

Sprawą zainteresowało się zjednoczenie, któremu Zakłady Rowerowe „Romet” podlegają. Program zabezpieczenia przed dalszym zanieczyszczeniem Warty uzgodniony został z Wydziałem Gospodarki Wodnej Prezydium WRN. (bw)

Zmarł drugi z braci syjamskich

15 bm. w Klinice Chirurgii Dziecięcej Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Łodzi zmarł również drugi z rozdzielonych przed kilku dniami braci syjamskich. (PAP)

Blaski i cienie rzymskiego karnawału

Ostatni dzień karnawału jest tradycyjnie we Włoszech swego rodzaju ludowym świętem. We wtorek wieczorem po ulicach miasta krążyły grupy dzieci poprzებieranych za markizów i rycerzy, Zorro, kosmonautów czy tureckich pahlów, obsypując przechodniów confetti lub wycinając w nich na niby wśród śmiechów i huku korkowych pistoletów.

Uliczni przekupnie sprzedają w tym dniu karnawałowe maski i balony, zaś grupy kablobryjskich górali, w białych obcisłych spodniach i ciemnych podobnych do naszych kierzpów, wygrywają na głównych ulicach ludowe melodie na kobzach i piszczałkach.

Przebiegają się też studenci, tańcząc na ulicach już w ciepłym wiosennym słońcu, zaś wielkie hotele, restauracje i nocne lokale, podobnie jak też wiele osób prywatnych, organizują tradycyjne zabawy taneczne. Bilet na bal w hotelu Hilton kosztował 15 dolarów od osoby.

Tegoroczne zakończenie karnawału pełne było szczególnej nastrojowości pośpiechu. Wtorek bowiem był ostatnim dniem posezonnej wyprzedaży wielu towarów, po obniżonych, nieraz znacząco, cenach. Ludzie starali się kupić co kto mógł i potrzebował. Wiadomo bowiem, że wraz z wielkim postem ceny artykułów nie tylko powrócą do normalnego poziomu, ale pójdą gwałtownie w górę. W ostatnich dniach prasa podała, że buty droższe o 20 procent, konfekcja o 15 proc., damska bielizna o 25 proc., materiały wełniane o 10 proc. itd. A więc kto nie kupił we wtorek na wyprzedaży, od środy popielcowej zapłaci o 20 i 30 proc. więcej za towary przeznaczone już na sezon wiosenny.

Karnawałowe nastroje nie ominęły złoczyńców, mnożących się ostatnio we Włoszech z zaskakującą szybkością. M. in. do jednego z banków mediolańskich weszło 4 panów w maskach clownów, jakie sprzedają na każdym rogu. Wyjęli pistolety żądając pieniędzy. Urzędnicy i kasjerzy wzięli żądanie za karnawałowy żart, zaczynając przemawiać się z przebiegającymi. Wówczas pistolety wypaliły, a cztery osoby padły na ziemię ciężko ranne. Clowni wypróżnili kase, rabując 20 mln lirów — równowartość ponad 30 tys. dolarów, po czym zniknęli w rozbawionym tłumie innych masek.

Tragiczne były ostatnie dni karnawału w Meksyku. W dniach od 11 do 15 lutego podczas hucznych zabaw ulicznych w różnych miastach zginęło 7 osób, a przeszło 1000 zostało rannych. Policja meksykańska aresztowała w tym czasie kilkudziesięciu handlarzy narkotyków.

W ostatnim dniu karnawału doszło do gwałtownych incydentów w Mar del Plata w Argentynie. Grupa młodzieży zbudowała w śródmieściu barykadę, przeciwstawiając się rozpędzającej tłum policji. Wybijano szyby w wystawach sklepowych, wyrzucano samochody. Policja użyła gazów łzawiących i amatek wodnych. W mieście wybuchła panika wśród turystów. Dokonano licznych aresztowań. (PAP)

„Europejski” strajk

Międzynarodowy komitet związkowy pracowników zjednoczonego niedawno koncernu „Pirelli — Dunlop”, produkującego wyroby gumowe, przede wszystkim opony, powołał do życia zorganizowaną akcję strajkowej obejmującą jednocześnie wszystkie zakłady „gumowego kolosa” we Włoszech, Wielkiej Brytanii i kilku innych krajach.

Międzynarodowy dzień walki załóg „Pirelli — Dunlop” odbędzie się w lutym lub na początku marca. (PAP)

TELEWIZJA

Dobra sylwetka

We wczorajszym programie, nadawanym cyklicznie już od wielu lat z Poznania, pt. „Sylwetki X Muzy” Czesław Radomiński przedstawił nam młodego ale już znanego i mającego na swym koncie kilka interesujących kreacji filmowych aktora Olgierda Łukaszewicza. „Sylwetki X Muzy” zaliczyć trzeba do tych programów, na które się czeka. Przyczyna tego jest nie tylko wyuczona kwestia leżąca na powierzchni, ale także wysoka jakość tego programu.

Podobnie było i w przypadku rozmowy z Olgierdem Łukaszewiczem, który okazał się rozmówcą interesującym, potrafiącym swobodnie i zrozumiale podzielić się z telewizorem swoimi poglądami między innymi na temat odwarzanych przez siebie w filmie postaci. Oczywiście zasługa w tym także prowadzącego rozmowę Czesława Radomińskiego, który taktownie, kulturalnie i ze znajomością spraw filmu naprowadzał swego partnera na tematy aktorstwa filmowego, sposobów budowania roli i przeżyć artystycznych do tyjących pracy w filmie.

Prawdę mówiąc, nie spodziewałem się, że tak młody aktor, chociaż już głośny (przypomnijmy niektóre jego duże role w filmach „Sól ziemi czarnej”, „Brzezina”, „Perła w koronie”) potrafi tak ciekawie mówić o swoich własnych przemysłach i spostrzeżeniach związanych z zawodem aktora. I dobrze się stało, że Czesław Radomiński zdecydował się nam przedstawić aktora młodego. W świecie filmu młodzi odgrywają przecież nieposłednią rolę i „Sylwetki X Muzy” byłyby niepełne, gdyby zabrakło w nich najbardziej interesujących młodych artystów. M.F.

Zamach stanu w Ekwadorze

Dokończenie ze str. 1

niku wojskowych zamachów stanu. Prawnik z zawodu po raz pierwszy wybrany został prezydentem w roku 1934. Jednakże tylko raz i jako jedyne prezydent Ekwadoru sprawował rząd przez pełną kadencję (1952—1956).

Ekwador: obszar 270 670 km kwadr., ludność 6 083 000 (1970). Stołeca Quito ponad 500 tys. mieszkańców. Kraj w Ameryce Południowej, położony nad Oceanem Spokojnym i graniczący z Kolumbią i Peru. Ekwador jest największym na świecie eksporterem bananów. Od czasu uzyskania niepodległości w roku 1830 w Ekwadorze ogłoszono 16 konstytucji.

Rządy Velasco Ibarry charakteryzowały się trudną sytuacją wewnętrzną kraju i przebiegały w atmosferze napięcia społecznego. Go spodarke Ekwadoru cechował wzrost kosztów utrzymania, wysoki bezrobocie, deficyt bilansu handlowego i płatniczego.

W polityce zagranicznej rząd prezydenta Velasco Ibarry zmierzał do gospodarczego i politycznego uniezależnienia się od USA. W połowie stycznia ub. roku wybuchła tzw. „wojna tuńczykowa” między Ekwadorem a Stanami Zjednoczonymi. Sprowokowały ją kalifornijskie przedsiębiorstwa rybne dokonujące nielegalnych połowów tuńczyka w 200-milowym pasie wód terytorialnych Ekwado-

ru. Okrety patrolowe marynarki wojennej Ekwadoru doprowadziły w roku ub. do swych portów kilkanaście amerykańskich statków rybackich dokonujących połowów w odległości 50 mil od brzo gu ekwadorskiego. Ich kapitanowie zostali ukarani grzywną w wysokości ponad 700 tys. dolarów za kłusownictwo.

Posunięcia Ekwadoru spotkały się z gwałtowną reakcją Stanów Zjednoczonych. W styczniu ub. roku w odwecie za zatrzymanie statków rybackich rząd USA. Zawiesił na jeden rok kredytową sprzedaż broni i sprzętu wojskowego dla Ekwadoru i zapowiedział dalsze sankcje gospodarcze. W lutym ub. roku rząd prezydenta Ekwadoru podjął dalsze kroki przeciwko USA i zlikwidował amerykańską misję wojskową w Quito. Posunięcia te — zdaniem obserwatorów — wskazywały, że Ekwador gotów jest bronić konsekwentnie swego stanowiska w konflikcie ze Stanami Zjednoczonymi.

Nie wiadomo, jakie stanowisko zajmie w tym konflikcie junta wojskowa, która obecnie obejmuje władzę. (PAP)

Losowanie premiowych bonów oszczędnościowych

Powszechna Kasa Oszczędności informuje, że w sali kina „Skarb” przy ul. Traugutta 5, w Warszawie odbyło się piąte losowanie premiowych bonów oszczędnościowych.

W losowaniu wzięły udział cztery emisje bonów. Dla każdej emisji wylosowano 2.100 premii wraz z wartością nominalną bonów na łączną kwotę 7.100.000 złotych.

Ogółem w piątym ciągnięciu wylosowano dla czterech emisji 8.400 premii na sumę 28.400.000 złotych. Osłiem głównych wygranych po 200.000 złotych padło w następujących województwach: gdańskim — 1; katowickim — 1; lubelskim — 1; olsztyńskim — 1; poznańskim — 1; warszawskim — 3.

Następne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 30 marca 1972 r. (PAP)

W „absolutnej tajemnicy”

Rozmowy Nixona w ChRL

Rzecznik Białego Domu Ronald Ziegler oświadczył dziennikarzom, że rozmowy Richarda Nixona z przywódcami ChRL toczyć się będą w absolutnej tajemnicy. Ziegler dodał, że zorganizowane w czasie pobytu prezydenta Nixona w ChRL konferencje prasowe dotyczyć będą jedynie konkretnych faktów wizyty Nixona i jego małżonki w ChRL. Żadna z 12 osób towarzyszących Nixonowi, m. in. sekretarz stanu William Rogers i doradca prezydenta Henry Kissinger nie spotka się z dziennikarzami amerykańskimi, którzy przebywać będą w tym czasie w Chinach i nie poinformuje ich o szczegółach rozmów Nixona z przywódcami ChRL. (PAP)

Studencka inicjatywa

Kilkanaście dni temu odbyło się w Warszawie Międzynarodowe Spotkanie Studenckie na rzecz Pokoju, Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Problem pokoju i współpracy w Europie — to zagadnienie, które nie może stać się wyłącznie domeną dyplomatów i mężów stanu, to sprawa, która musi interesować szerokie kręgi społeczeństw różnych krajów. Opinia publiczna naszego kontynentu może bowiem poprzez dostępne jej formy nacisku przyspieszyć poczynania polityków i doprowadzić do izolacji sił sprzeciwiających się ustanowieniu trwałego pokoju w Europie. W tym ruchu społecznym nie może zabraknąć młodzieży i studentów, świadomych swej odpowiedzialności za przyszłe losy kontynentu.

Geneza studenckiego spotkania w Warszawie wiązała się z centralnymi obchodami XXV-lecia Międzynarodowego Związku Studentów, które miały miejsce w Poznaniu pod koniec ubiegłego roku. Wówczas to, 16 listopada, studenci poznajscy wystosowali apel do wszystkich organizacji studenckich w Europie, wzywając je do wzmożenia poparcia dla idei zwołania europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy, która mogłaby stworzyć gwarancję pokoju na naszym kontynencie. Równocześnie ZSP zgłosiło gotowość zorganizowania forum dla obrad.

W wyniku tych inicjatyw do Warszawy przybyło w styczniu około 200 delegatów reprezentujących 47 narodowych związków studenckich z całego świata i 8 organizacji między narodowych. Zebrano się więc w naszej stolicy i dyskutowało w Pałacu Kultury i Nauki forum bardzo reprezentatywne, o szerokim, ponadkontynentalnym zasięgu.

Zgodzono się w czasie obrad, iż najwyższy już czas, by zamknąć dotychczasowy rozdział powojennej historii europejskiej, w której dominował do niedawna klimat wzajemnej nieufności, brak stabilizacji i poczucie zagrożenia. Ze można już pokusić się o rozpoznanie procesu budowania ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa. Zdaniem uczestników dojrzały już warunki ku temu, by przejść od werbalnych apelów do konkretnych przygotowań konferencji w tej sprawie. By je przyspieszyć, postanowiono aktywnie uczestniczyć w obradach Zgromadzenia Przedstawicieli Opinii Publicznej na rzecz Europejskiego Bezpieczeństwa i Współpracy, które odbędzie się w Brukseli w czerwcu br.

Wiele ciekawych elementów wniosły wystąpienia studenckich delegatów z innych kontynentów — Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Wykazując zdumiewającą orientację w problemach europejskich wskazywali oni, że zlikwidowanie napięcia w Europie posiada kluczowe znaczenie dla ustanowienia pokojowych stosunków na całym globie ziemskim. Kontynent ten bowiem jest areną, na której w sposób najostrejszy występują konflikty polityczne naszej epoki.

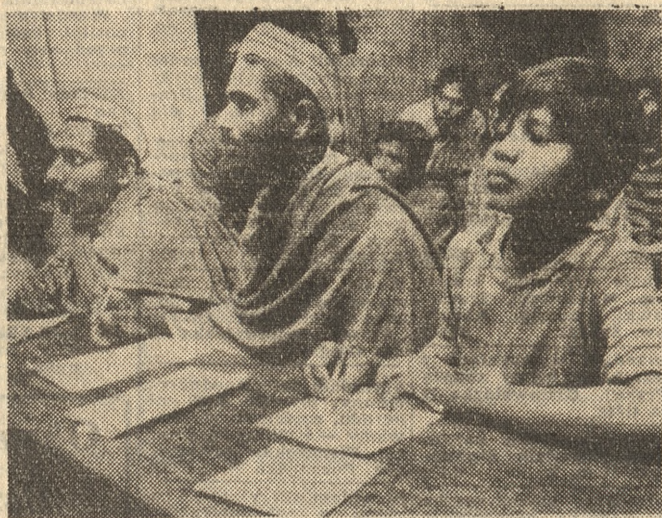
Znamienne były stwierdzenia wielu osób podkreślające wymowę faktu, że europejskie spotkanie studenckie na rzecz pokoju i bezpieczeństwa odbywa się właśnie w Polsce — w kraju tak boleśnie doświadczonym przez wydarzenia ostatniej wojny. W tej sytuacji pewnego rodzaju symbolem był wyjazd delegacji wybranej spośród uczestników spotkania do Oświęcimia. Z trybuny wiele krotnie padały też wyrazy uznania dla polskich inicjatyw na rzecz pokoju i bezpieczeń-

stwa, a także dla aktywności ZSP w międzynarodowym ruchu studenckim w tej dziedzinie. Istotne było też dla nas, że uchwalony na zakończenie spotkania apel, wzywający studentów i ich organizacje na całym świecie do „wzmocnienia walki na rzecz stworzenia trwałych podstaw utrzymania pokoju oraz rozwinienia wszechstronnej współpracy w Europie” — jako jeden z głównych warunków przyspieszenia procesów odprężeniowych wymieniał szybką ratyfikację układów między NRF a ZSRR i NRF a Polską.

Równolegle toczyły się w Warszawie obrady Komitetu Przygotowawczego Europejskiego Spotkania Narodowych Związków Studenckich, które powołane do życia w 1957 roku wspólną inicjatywą ZSP i organizacji studentów francuskich, stanowi tradycyjną już okazję do wymiany poglądów na różne tematy reprezentantów studentów wszystkich krajów Europy. Ostatnio w cyklu tym nastąpiła trzyletnia przerwa, ale rok 1972 ma przynieść reaktywację tych pożytecznych spotkań, które powinny się dokonać w maju w Helsinkach. Podczas warszawskich obrad komitetu przygotowawczego, uzgodniono po długich i niełatwych debatach, iż głównym tematem obrad konferencji w Helsinkach będzie właśnie bezpieczeństwo i współpraca europejska. Spotkanie w Finlandii ma przeto szansę stać się kolejnym — po Warszawie — poważnym i konstruktywnym głosem organizacji studenckich sprawie pokoju i bezpieczeństwa.

GRZEGORZ WIŚNIEWSKI

Oświata w Bangla Desz



Jednym z palących problemów, do których rozwiązania przystąpił rząd Bangla Desz przy współpracy społeczeństwa, jest walka z analfabetyzmem. Studenci z Dakki np. organizują kursy wieczorowe, na które uczęszcza zarówno młodzież jak i dorośli. Na zdjęciu: w jednej ławce obok 15-letniego Nurula Islama siedzi 45-letni robotnik Abdul Mazid.

CAF — ADN

Społeczeństwo, pretendujące do miana nowoczesnego i wysoko zorganizowanego, musi mieć jak najdokładniejszą wiedzę o samym sobie. Stanowi to gwarancję stałej samokontroli i panowania nad procesami przemian. Bez tej samowiedzy utrudnione lub niemożliwe jest racjonalne planowanie, przewidywanie przyszłości, a rzeczywistość zaskakuje przykrymi niespodziankami, powstaje niebezpieczeństwo błędnych decyzji.

Narzędzi poznania społeczeństwa dostarczają przede wszystkim pewne dyscypliny nauki, zwłaszcza humanistyczne. Na przykład socjologia. Ale niemało do powiedzenia mają tutaj również choćby niektóre specjalności geografii, mimo, że problemami społecznymi zajmują się z innego punktu widzenia niż humanistyka. Zainteresują nas poczynania uczonych poznańskich, z Zakładu Geografii Osadnictwa i Zaludnienia Instytutu Geografii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. O pracach, prowadzonych w Zakładzie, poinformowała jego kierownik, prof. dr Stanisława Zajchowska.

Kilka milionów osadników

Zakład zajmuje się problematyką ludnościową i osadniczą, która stanowi jeden z działów geografii ekonomicznej. Chodzi o analizę różnego rodzaju problemów związa-

nych z ludnością — jako podmiotem organizacji pracy i wytwarzania dóbr materialnych. Geografów interesują zatem wszelkie tematy związane z rozmieszczeniem i strukturą ludności, rozmieszczeniem sieci usług czy miejsc pracy, dojazdami do pracy, funkcją miast i miasteczek, funkcją nowo powstających ośrodków przemysłowych, ruchami mi-

nie i północne obecnie zamieszkuje przecież, wraz z ludnością tam urodzoną, około 10 milionów osób.

Miasto przenika wieś

Wymogi współczesnego życia dyktują Zakładowi także inny krąg problemów. Wędrówki na północ i zachód należą już do historii naszego kraju; ale wciąż trwa prze-

Z pracowni poznańskich naukowców

Geografowie — planowaniu

gracjami ludności itp. Badań tego rodzaju mają istotne znaczenie dla planowania gospodarczego. Dotyczą zjawisk podstawowych we współczesnym życiu społeczno-gospodarczym.

Przed kilkunastu laty, w ramach prac Instytutu Zachodniego, prof. S. Zajchowska zorganizowała opracowanie monografii ekonomiczno-geograficznych takich regionów, jak Zielonogórskie i Koszalińskie. Zakład bowiem swym zasięgiem obejmuje nie tylko Wielkopolskę, ale także część ziem zachodnich i północnych. W pierwszych latach po wojnie zainteresowano się zwłaszcza przerzutami ludności na niebywałą w Europie skalę: ziemie zachod-

niej migracja inna, również bardzo silna w Polsce: ze wsi do miasta. Jesteśmy niejako wewnątrz wielkiego procesu przemian kulturowych i urbanizacyjnych wsi, przemian w kulturze rolnej, w funkcjach rozrastających się miast. Różne aspekty tego właśnie procesu starają się uchwycić i opisać poznańscy geografowie.

Szukają więc odpowiedzi np. na pytania, co się dzieje na wsi w związku z rozwojem przemysłu i usług w miastach, jakie jest powiązanie miast z otaczającym je obszarem i jakich ich wpływ urbanizacyjny. Do zjawisk najbardziej typowych należy zmiana zawodu z rolniczego na przemysłowy. Bada się choćby tak dziś

Jaką wartość ma czas?

Dla budowanej kotłowni w Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych POLFA przepisy inwestycyjne wyznaczają normę czasową wynoszącą 3 lata (!). Praktycy budowlani orzekli, że zupełnie wystarczy... 6 miesięcy. I mieli rację, bowiem obiekt to raczej nieskomplikowany. Trudno byłoby wszakże mieć pretensje do wykonawcy, gdyby się uparli i prowadził roboty przez 1000 dni, skoro upoważniają go do tego przepisy. Tym razem górę wziął zdrowy rozsądek i wspomnianą budowę skończy się w realnym terminie 5 miesięcy.

INWESTYCJA I CELE

Niedoskonałość procesu inwestycyjnego jest od dłuższego czasu przedmiotem krytyki, ale dopiero ostatnio zabrano się do jego porządkowania nieco energiczniej. Zajął się tymi sprawami również VI Zjazd PZPR, podczas którego stwierdzono, że usprawnienie inwestowania, a zwłaszcza skrócenie jego cyklu, to jeden z najważniejszych problemów naszej gospodarki. Dotyczy to zarówno czasu budowania, montowania maszyn, kosztów czy wreszcie uzyskania tzw. docelowych zdolności wytwórczych.

Wzmy tu pod uwagę jeden z aspektów: czas. Jest on wyjątkowo nonszalancko traktowany przez inwestorów i przedsiębiorstwa budowlane. Nie brak nader licznych przykładów wielomiesięcznych (aby nie powiedzieć — wieloletnich) opóźnień niektórych budów, wydłużania się w nieskończoność etapów inwestowania itp. Tymczasem, nigdy czasu nie mieliśmy za wiele. Gospodarka innych krajów, nie wyłączając socjalistycznych, postępowała szybko, a myśmy w wielu dziedzinach po zostawali w tyle.

Dzisiaj czas wydaje się mieć wartość jeszcze wyższą, bo mierzoną rosnącymi potrzebami i niecierpliwością ludzka, a zarazem ambitną wizją perspektywicznego rozwoju kraju. „Nasz kraj, naród jako całość i Polska — nie mają takiego czasu społecznego, który wolno by było utracić i zmarnować”. Tak powiedział Edward Gierk na katowickim spotkaniu młodzieży w ub. roku, i nie tu dodać ani ująć. Chcemy bowiem w obecnej pięciolatce osiągnąć dwa jednocześnie cele: szybki wzrost stopy życiowej oraz uzyskanie wysokiego, dynamicznego tempa rozwoju gospodarki narodowej. Dotychczas do takiego trudnego skójarzenia celów nie udawało się nam doprowadzić.

W ŚREMIE I GDZIE INDIJIE

Kwestia naprawy procesu inwestowania i optymalnego

wykorzystania nakładów przeznaczonych na rozwój naszej gospodarki jest ściśle sprzężona z problemem poprawy stopy życiowej. Bez uzyskania określonych efektów ekonomicznych w wyniku działalności inwestycyjnej trudno będzie w najbliższych latach wydatnie poprawić zaopatrzenie rynku w artykuły konsumpcyjne, trudno będzie wypracować taki dochód narodowy, który pozwoli na dalszy rozwój kraju.

To prawda, że ostatnie kilka miesięcy dostarczyło nam w Wielkopolsce szereg przykładów świadczących o pewnych pozytywnych zmianach w procesie inwestowania. Dowodzi tego zarówno wykonanie planu budownictwa mieszkaniowego roku 1971 w ciągu 11 miesięcy, jak i zakończenie pa-

Wielkopolski plac budowy

ru obiektów przemysłowych wcześniej niż przewidywano. Tak było na budowie Fabryki Obuwia w Gnieźnie czy też w walcowni blach Huty Aluminium w Koninie.

Jeśli jednak rozpatrywać kwestię terminowości inwestowania w naszym województwie kompleksowo, to okaże się jednak, że w ub. roku średni cykl normatywny wynosił 22 miesiące, w praktyce sięgał 30 miesięcy. Około 60 proc. większy inwestycji miało wydłużony cykl realizacji.

Jak te sprawy przedstawiają się aktualnie? Dość różnie, ale w gruncie rzeczy nadal nie najlepiej. Poważne opóźnienia istnieją na budowie elektrowni „Pątnów II” zwłaszcza gdy chodzi o roboty budowlane i ziemne (budowa kanału). Ze znacznym opóźnieniem rozpoczęto rozbudowę Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych i nadal są tu kłopoty z terminowym nadsyłaniem dokumentacji przez Biuro Projektów PROZAMET-BEPES w Warszawie. Zastrzeżenia budzi też jakość tych projektów, szczególnie w zakresie skoordynowania z projektami branżowymi.

Jak wynika z analizy placu budowy w Ostrzeszowie, gdzie trwa rozbudowa Fabryki Urządzeń Mechanicznych i tam nastąpiło pewne opóźnienie w stosunku do terminu dyrektywnego. Zostało to spowodowane zmianami w projektach, toteż obecnie potrzebna jest maksymalna koncentracja i koordynacja robót, aby nadrobić straty w czasie.

Znaczne zakłócenia obserwu-

je się na budowie dalszych obiektów odlewni żeliwa w Śremie. Brak dokumentacji dla odlewni „A” może przeszkodzić w oddaniu do eksploatacji dwóch linii produkcyjnych, a tym samym spowodować przesunięcie zakończenia inwestycji na 1974 r. Dotychczas też nie ustalono programu asortymentowego odlewni „A”, co grozi powstaniem nieprawidłowości w jej wyposażeniu.

SZUKAJMY REZERW

Szerzej ujmując zagadnienie, trzeba dodać, że dużych inwestycji realizowanych aktualnie w Wielkopolsce jest kilkadziesiąt, ale tylko nieliczne nie mają problemów z czasem. Błędem byłoby wszakże winić za to wyłącznie przedsiębiorstwa budowlane. Po bliższej analizie okazuje się, że proces inwestycyjny niedomaga od biur projektowych począwszy. Z tej to racji postulowane są przez poznańskie władze wojewódzkie np. zmiany w systemie wynagrodzeń projektantów. Chodzi m. in. o to, by byli oni zainteresowani wyborem optymalnych rozwiązań projektowych, a nie takich, które są dla nich najłatwiejsze do wykonania.

Zastosowanie instrumentów ekonomicznych odnosi się oczywiście nie tylko do projektantów. Podjęto już szereg kroków zmierzających do usprawnienia inwestycji, ale są one nadal niedostateczne, bądź zbyt wycinkowe. Musi też dojść do rozbudowy potencjału budowlanego w Wielkopolsce, który jest wyraźnie za mały w stosunku do zadań.

Niezależnie od tego warto, by przedsiębiorstwa zajmujące się realizacją inwestycji oraz ich załogi zdawały sobie w pełni sprawę z tego, że planowane w Wielkopolsce na obecną 5-latkę inwestycje nie mają pokrycia w mocy przerobowej na kilkadziesiąt milionów złotych. Ale jednocześnie wiadomo, że niemal każdy cykl inwestycyjny można skrócić o 25—30 procent bez szkody dla wykonywanego zadania. Nie raz potrzebna jest tylko sprawniejsza organizacja placu budowy, większa dyscyplina i ład. I po takie rezerwy musimy sięgać.

Tak więc sprawnie prowadzone w należyтым czasie inwestycje, to szansa, której nie wolno zaniedbać, tak w interesie kraju, jak i regionu.

ZBIGNIEW MIKA

Polskie pomoce naukowe do 41 krajów

Do 41 krajów eksportuje pomoce naukowe Zjednoczenie Przemysłu Pomoce Naukowych i Zaopatrzenia Szkół za pośrednictwem PHZ „Metronex”. Udział eksportu w ogólnej wartości produkcji pomocy naukowych w fabrykach zgrupowanych w tym Zjednoczeniu wynosi nie całe 13 proc., pozostała produkcja przeznaczona jest dla szkół krajowych.

Wysoka jakość polskich pomocy naukowych zdecydowała o wzrastającym zainteresowaniu odbiorców zagranicznych urzędami dla pracowni szkolnych z takich dyscyplin jak: fizyka, chemia, biologia. Dominują zestawy i urządzenia do ćwiczeń z zakresu elektryczności i magnetyzmu, optyki, mechaniki, akustyki, nauki o cieple, automatyki oraz zoologii i anatomii.

Z polskich pomocy naukowych korzystają także uczniowie we Włoszech, krajach skandynawskich, Kanadzie, Pakistanie, Nigerii i Libanie. Stalymi odbiorcami tego sprzętu jest Jugosławia, Bułgaria, Węgry, Wietnam i Kuba. Należy do nich także Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom „UNICEF”, który od szeregu lat wyposaża pracowni szkolne w krajach rozwijających się pomocami naukowymi wyprodukowanymi przez polski przemysł. (AR)

Dokończenie na str. 4

MARCIN BAJEROWICZ

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 40 (8702) 17.11.1972

Literacka i intelektualna zabawa

Najnowszy spektakl Teatru Polskiego firmuje wielkie, chociaż mało znane jeszcze na rynku czytelnictwa, nazwisko. Robert Musil, autor „Człowieka bez właściwości” do niedawna, nie licząc niewielkich książeczek: zbioru opowiadań „Trzy kobiety” oraz powieści „Niepokojące wychowanie Törlessa”, niemal całkowicie w Polsce nieznany, dzisiaj wymieniany jest przez krytykę w jednym szeregu z Proustem, Joyce i Kafką wśród czołowych postaci literatury naszego stulecia. Siegnięcie po tekst sceniczny pisarza tej rangi i to po tekst nie grany do tej pory poza niemieckim obszarem językowym, dobrze świadczy więc o ambicjach repertuaru naszego teatru jak dotąd zresztą niezbyt wygórowanych w tym sezonie.

Polska prapremiera utworu pisa- rza tej klasy zdarza się u nas na tyle rzadko, by sam fakt ten zasługiwał już na szczególne zgoda zainteresowania. Trzeba przyznać zresztą od razu, że teatr nasz zadbał o możliwie najlepszą obsadę aktorską, zdołał pozyskać dla niej z zewnątrz młodego liczącego się reżysera oraz scenografa. I w sumie wygrał, chociaż nie ze wszystkim, powiemy to sobie szczerze od razu.

Dziwna to jest sztuka, a w każdym razie niezłata w ocenie i ja kiejkolwiek literackiej klasyfikacji. Są w niej pewne elementy nowoczesnego teatru absurdu, ale bardzo powierzchowne i nie stanowiące o niej do końca.

Absurdalne sytuacje z ducha groteski podbudowuje bowiem Musil, z gruntu obcą tego typu teatrowi, motywacją psychologiczną. Są w niej także pewne elementy parodii, ale i one nie określają poetyki tej sztuki całkowicie. W ogóle więcej tu mimo wszystko jeszcze wiedeńskie go Burgtheatru niż awangardy i wrocie literatury niż teatru. Bo z krótkowidła Musila przede wszystkim jest finezyjna literacka zabawa. Nie jest natomiast tzw. tekstem do grania, opracowanym w najmniejszych swych szczegółach i wyposażonym w konstrukcję dramatyczną z myślą o interpretującym go na scenie aktorze. I to właśnie stanowiło tu główną trudność dla reżysera i aktorów. No i w ogóle dla teatru.

Kiedy kurtyna unosi się w górę jesteśmy w wielkim, zagrany, w zgodzie z duchem posępcy epoki, salonie światowej damy, wystylizowanym starannie przez Jana Polewkę — scenografa spektaklu — na Wiedeń roku 1910. Wiedeń Klimta, Mosera i Otto Wagnera. Sztuka zapowiada się na typową parodię i groteskową zabawę. Bogaty przemysłowiec wpada do salonu, tak popularnej w tych latach kobiety fatalnej, by ją porwać lub zabić siebie. Potem już po śmiercielnym strzale powstaje szybko i powraca do przerwanej przed chwilą rozmowy. Widz sądzi w tym momencie, że już wie wszystko, że na zasadzie znajomości teatru Witkiewicza ma już klucz do spektaklu. Okazuje się jednak, że jest w błędzie. Barli nie

zabił się i nie miał umrzeć, rzecz cała była udawana tylko, a do tego wszystkiego dorobiono groteskę awangardową, motywacja nie tylko psychologiczna, bo i społeczna, a konkretnie mówiąc finansowa. Widz zdezorientowany tym wszystkim spodziewa się teraz nagłej woli, całej serii zaskakujących point i zmian sytuacji. Nie pada jednak już żaden trup, padają tylko słowa. Ciężkie, dowcipne i zabawne, ale nie zawsze przetłumaczalne na język teatru.

A sam spektakl? Na plus jego trzeba zapisać przede wszystkim niełatwe aktorskie role, utrzymane z reguły na tych bardzo cienkich i niebezpiecznych po granicach groteski i parodii oraz starych tradycji realistycznego wiedeńskiego Burgtheatru. Ozdobą spektaklu jest dawno nieogładana na naszej scenie Kazimiera Nogajówna w roli demonicznej damy z półświatka — pięknej Alfy. Zwartą, plastycznie zarysowaną postać stworzył Tadeusz Wojtych jako przemysłowiec Barli. Świetnie poradził sobie z najbardziej ze wszystkich postaci parodystycznie rozegraną rolą męża światowej kurtizany, Marian Pogasz. Trochę pretensji można mieć do Jerzego Polosińskiego, który uczynił pierwszoplanową i najbardziej ze wszystkich zagadkową postać Wincentego, raczej tuzinkową i bezbarwną. Przesadnie komedowo potraktowała natomiast, jak sądzić, postać przyjaciółki pani domu, Jadwiga Żywczak.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu „Wincenty i przyjaciółka znakomych mężów” krótkowidła Roberta Musila w przekładzie Marii Kureckiej i opracowaniu literackim Egon Naganowskiego. Reżyseria Bohdana Hussakowskiego, scenografia Jana Polewki, ilustracja muzyczna Ryszarda Gardo i Franciszka Wasikowskiego. Premiera 12 II 1972 r.

Mogą pomóc starsi

Z zainteresowaniem przeczytałem artykuł „Głos Wielkopolski” z dnia 8. 2. 72 r. pt. „Nie tylko „Marago”. Zgadza się z autorem, że wobec spodziewanego ożywienia ruchu turystycznego należałoby pomyśleć o ułatwieniu po rozumienia się z gośćmi.

W Poznaniu mieszka wielu obywateli wladajacych plynnie jezykiem niemieckim. Część z nich to osoby w wieku emerytalnym, ale w wielu przypadkach w pełni sił witalnych, którzy swoja znajomość języka w dużej mierze ułatwiliby kontakt z turystami zagranicznymi. Wysuwam więc propozycję, by chętnych z tego grona zaangażować jako tłumaczy i zatrudnić w najbardziej uczęszczanych przez zagranicznych gości placówkach.

Z. K.
POZNAN

Potrzebny pawilon „Fiata”

Kiedy wreszcie Poznań, miasto Międzynarodowych Targów doczeka się własnego pawilonu „Polskiej Fiata” oraz sklepu z częściami do naszego eksportowego wozu. Poznań — Miasto Targów i spotkań międzynarodowych, miasto leżące na trasie przelotowej Berlin — Moskwa, powinno otrzymać porządną sklep samochodowy, a specjalnie z częściami zamiennymi.

Może POLMO zdecydowałoby się na wóz warszawski otworzyć ekspozyturę w Poznaniu. Sądze, że na brak klientów tak krajowych jak i zagranicznych sklep taki nie narzekalby.

echa naszych publikacji

Porządki w chałupnictwie

13 stycznia ub. roku w artykule „Uprzywilejowani krewni i znajomi” pisaliśmy o nieprawidłowościach w chałupnictwie m. in. w byłej Spółdzielni Pracy Wyróbów Metalowych i Modelarskich w Poznaniu (nleścówka ta w październiku 1971 roku została połączona ze Spółdzielnią Pracy Wyróbów Metalowych „Pokoł”, w rezultacie czego powstała Spółdzielnia Pracy „Armet”.

W odpowiedzi (z 5 bm.) na naszą publikację Zarząd Spółdzielni „Armet” stwierdził, że wobec osób winnych uchybień

DO REDAKTORA GŁOSU

Nim jednak powstanie pawilon z prawdziwego zdarzenia obecnie jak najszybciej powinien zostać uruchomiony w Poznaniu sklep z częściami zamiennymi.

Jerzy Bartosik
POZNAN

Słabo z tą wymianą...

Ułatwienia w wyjazdach do NRD sprawiają, iż po drugiej stronie Odry i Nysy coraz częściej można spotkać rodaków. Wielu w biera się do miejscowości położonych tuż przy granicy, np. do Frankfurtu. Do tego NRD-owskiego miasta znajdujacego się najbliżej Poznania i ja udam się w tych dniach.

W Ślubicach stanalem w kilku osobowej koleje w punkcie wymiany pieniedzy POSTW-u. Na drzwiach wejściowych widniała informacja, że wymiany dokonuje się między godz. 8 a 20. Czekalem miedzy cierniowic, choc nieco denerwowalo mnie wolne tempo zamiany zlotowek na marki.

Bomba wybuchla jednak mniej więcej po trzech kwadransach czekania, kiedy to prowadząca wymiane pani oświadczyła, że przetrwała swe ważne czynności, ponieważ musi zjeść obiad. Klienci — wśród nich i ja — którzy podobno maja rację, przypomniałi, iż punkt czynny jest bez przerwy od 8 do 20, a kilka innych punktów jest aktualnie zamkniętych (była mniej więcej godz. 13.30). Pani odpowiedziała, że chyba wolno

jej wyjść, skoro siedzi tutaj sama od rana, ciężko pracuje i jest zmęczona. Po czym zamknęła metalowe pudełko z pieniędzmi, chwytając je wraz z różnymi papierami do kasy pancernej. Kolejkowicze byli jednak nieustępliwi i nie zamierzali odejść bez kwitka. Temperatura rosła, gdyż Pani zza barierki oświadczyła: „Jeżeli państwo nie chcecie mnie wypuścić to ja, poczekam, zobaczmy kto dłużej wytrzyma”.

Poproszono o kśiażkę zażaleń, której nie uzyskano, ponieważ była u kierowniczki. Domagano się kierowniczkę i ta po pewnym czasie ukazała się zebrany. Słusznie oceniali, że z obecnymi tutaj nie ma co wojować, Zleciła tedy pani zaa barierki, aby nadal wykonywała swe czynności. Dla obcych w punkcie wymiany wszystkich skończyło się ostatecznie po ich myśli.

Wnioski nasuwają się przynajmniej dwa. Jeżeli wymiana zlotowek na marki ma się odbywać sprawnie, dobrze byłoby, aby przy najmniej jeden punkt wymiany w przygranicznych miejscowościach był czynny naprawdę bez przerwy. Dlatego nie można dopuścić do tego, aby operacje — o których mowa — były prowadzone tylko przez jedną osobę.

Poza tym mamy wątpliwości czy w godzinach natężenia ruchu turystycznego wymiany nie powinny jednak prowadzić wszystkie utworzone w tym celu punkty.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

PS. Rzecz się miała 9 bm.

Geografowie — planowaniu

Dokończenie ze str. 3

skomplikowanych mogą służyć radą jako eksperci. Jak do tej pory nie współpracy z praktyką poznańskich geografów — specjalistów od problemów osadnictwa i zaludnienia — jest nader wątpliwa.

Potrzebne jest większe zainteresowanie dla ich wysiłków, dla nowoczesnych narzędzi badawczych, jakimi umieją się już posługiwać. Szeroko stosują np. metody fotointerpretacyjne (wykorzystanie zdjęć lotniczych) czy matematyczne (statystyczne i numeryczne). Umożliwiają one dokładną ocenę rzeczywistych procesów. Zakład współpracuje z ośrodkami geograficznymi w NRD, Czechosłowacji, ZSRR, Jugosławii. Jego prace ceni się także w krajach zachodnich. Rzecz jednak w tym, aby ten potencjał lepiej wykorzystywał nasz region. Zasmucający jest fakt, że absolwenci Zakładu mają poważne trudności ze znalezieniem pracy. A przecież geografowie — ekonomiści powinni należeć zatrudnienie w każdym z powiatów naszego województwa.

MARCIN BAJEROWICZ

Praca Nauka

Kierowca ze samochodem przyjmie prace w zakładzie lub w kwadransie. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dia 4130g.

Uczeń, uczennica potrzebni. Zakład Krawiecki. Po znań, Małeckiego 34. 4182g

Potrzebna pomoc domowa 2 razy tygodniowo, przed południem. Sokoła 49 m. 10. 4091g

Przyjmie ucznia. Zakład Blacharsko - Instalacyjny. Nowak, Grottegera 5. 3932g

Matematyczna sprawność w obliczeniach oraz dobre opanowanie języka polskiego, zwłaszcza do egzaminów (klasa VIII i matury) — zobowiązuje pod kierunkiem doświadczonych pedagogów. Zamięscowi — zajęcia sobotnie, niedzielne. Lampego 6 m. 9. Zgłoszenia: godz. 17-19. 4242g

Przygotowanie do egzaminów — pomoc w nauce dla uczniów szkół przedpołudniowych, wieczorowych, zaocznych — miejscowych, zamiejscowych pod kierunkiem doświadczonego wykładowcy. Swierczewskiego 68b. m. 33. Zgłoszenia: godz. 19-20. 4240g

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych, kosztorysowania — przyjmuje, pisemnych informacji udziału „Wiedza” Kraków, ul. Westerplatte 11. K1195

Kupno Sprzedaż

Kupię większą ilość obornika. Wielicki, Luboń 3. (Zabikowo) Traugutta 16. 6103g

Wiertarkę stołową kupię. Zojek, Luboń 3, Szkolna 2. 6104g

Sprzedam umeblowanie pokoju stołowego, blurko, łóżko, szafę. Tel. 328-77. godz. 18-20. 4862g

Sprzedam sadzonki pomidorów doświadczone. Eurocross, Zelandia Potentat. Odbiór luty, telefon 707-25. 4950g

Regulatory napięcia sieci do telewizorów z roczną gwarancją produkuje firma „Radio Wenus”. Wykonujemy usługi w zakresie: naprawy radioodbiorników — tranzystorów, telewizorów, adapterów, wzmacniaczy, badanie lamp. Skupujemy popsułe — wzmacniacze, radioodbiorniki, telewizory na rozbiórkę. Poznań, Wielka 20, tel. 529-50. 5335g

Cebulę strzelonkę sprzedam. Modrowski, Trzebiawki, poczta Kórnik pow. Środa. 6057g

Sprzedam wzmacniacz z głośnikami. Adres wskaze „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4132g.

Pianino krzyżowe bardzo dobre, sprzedam. Słowackiego 37 m. 2. 4147g

Sprzedam glebogryzarkę 10 ciągłnika ogrodowego Ursus, biec mieszkaniowy na rope. Jugoslawiański. Poznań, Osiedle Jagiellońskie 17 m. 33, tel. 732-96. 4155g

Samochody

Samochód ciężarowy marki Lublin w dobrym stanie tania sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 4967g.

Trabant 601 w dobrym stanie sprzedam. Poznań, ul. Łódzka 10a m. 5, od godz. 15. 5416gr

Mercedes 190 lub 200 D kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 5544g.

Syrena 104 1970, przebieg 22.000, stan idealny z radłem i pasami, cena 47 tys. Osiedle Plewiska, za cementarnią Junikowskim, ul. Łódzka 79, tel. 67-38-18, od 14, niedziela cały dzień. 5913g

Łódzki naprawiam. Telefon 316-07. 3130g

Marian Lisiecki poszukuje swej siostry Klary Steinke, zamieszkałej po wojnie w Poznaniu przy ul. Kolejowej lub Łukaszewickiej. Informacje kierować pod adresem: Poznań, Gołstńska 80. 4105g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3435g



UWAGA! UWAGA!

40.000 zł w nagrodach

WIELKIEJ PREMIOWANEJ SPRZEDAŻY

na wszystkich stoiskach PDT

od 24. I. — 31. III. 1972 r.

ZAPRASZAMY



Tylko „KOZIOŁKI”

zapewnią wysoką
wygraną lub jedną z 65
dodatkowych nagród.

K1448

Pracownicy poszukiwani

Oddział Drogowy PKP w Wągrowcu — zatrudni natychmiast każdą ilość —
ROBOTNIKÓW do prac torowych.
Zgłoszenia przyjmują następujące jednostki liniowe:
PKP Odcinek Drogowy w: Pobiedziskach, Gnieźnie, Wągrowcu, Rogoźnie Wlkp., Murowanej Goślinie, Obornikach Wlkp., Chodzieży, Czarnkowie, Wronkach i Szamotułach.
Uposażenie wg. obowiązującego systemu plac w służbie drogowej PKP oraz świadczenia przysługujące pracownikom PKP i członkom ich rodzin.
Szczegółowe warunki pracy i plac do omówienia w wyżej wymienionych jednostkach. K720

Spółdzielnia Pracy Zakłady Drzewne w Stęszewie, ul. Bukowska 6 — zatrudni natychmiast
INŻYNIERA lub TECHNIKA TECHNOLOGA drzewna, na stanowisko Kierownika Produkcji Stolarskiej. K540

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchewskiego 128, telefon 613-51 — przyjmie do pracy na budowach w Poznaniu oraz na terenie województwa, pracowników w następujących zawodach:
— 5 MONTAŻYSTÓW rusztowań rurowych.
— 15 MONTERÓW instalacji wodno-kan. i c.o.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia i Plac — pokój nr 100.
Przedsiębiorstwo zapewnia: w okresie zimowym posiłki regeneracyjne, odzież ochronną, ciągła pracę przez cały rok, dla zamiejscowych Hotel Robotniczy. K610

Zakłady Rowerowe „Romet” w Poznaniu, ul. Serbska 7 — tel. 383-206, zatrudnią natychmiast następujących pracowników:
— **INSPEKTORA Szkolenia Zawodowego** — (wymagane wykształcenie średnie techniczne oraz znajomość zagadnień związanych z organizacją szkolenia wewnątrz-zakładowego).
— **TECHNOLOGA do Działu Gospodarki Narzędziowej** — (z wykształceniem średnim technicznym oraz praktyką w gospodarce narzędziowej).
— **EKONOMISTĘ d/s planowania i finansowania** postępu technicznego.
— **TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFIERZY, ŚLUSARZY** narzędziowych wyuczonych i przyuczonych. K1154

Okazja!

Uszczelnianie okien taśmą aluminiową

w mieszkaniach —
po obniżonych okresowo do 30. VI. 72 r. cenach
wykonuje

ZAKŁAD nr 64 SPÓŁDZ. PRACY „USŁUGA”
Obniżona cena 1 mb. uszczelki — wraz z montażem — wynosi 8,80 do 9,80 zł.

Uszczelka aluminiowa zabezpiecza mieszkania nie tylko przed zimnem, ale również przedkurzem i hałasem i to na wiele lat.
W/w. usługi wykonujemy skutecznie w Poznaniu i w województwie od 5 lat.

ZAMÓWIENIA ZGŁASZAĆ:
Tel. 643-56 — ul. Głogowska 86a — w godz. 8-14.
K1441

Zakłady Naprawy Taboru Kolejowego im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu, ul. Robocza 4 — zatrudnią natychmiast:
— **WARTOWNIKÓW STRAŻY PRZEMYSŁOWEJ, STRAŻAKÓW do Zakładowej Straży Pożarnej.**
Warunki do omówienia na miejscu.
Osobiste zgłoszenia przyjmują ZNTK w Poznaniu, ul. Robocza 4. K809

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Szamotułach — zatrudni zaraz:
— **KIEROWNIKA** składu materiałów budowlanych we Wronkach.
— **AGENTA** do kiosku spożywczego.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, ul. Staszica 3. W1209

MAGAZYNIERA do magazynu odzieżowego — zatrudni natychmiast
Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno - Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Staroleśka 31. K1079

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa Poznań - Zegrze, ul. Działoszańska 10 — przyjmie zaraz do pracy na terenie m. Poznania:
— **TECHNIKA ELEKTRYKA** z uprawnieniami bhp, ze znajomością maszyn bud., na stanowisko z-cy gl. energetyka,
— **INSPEKTORA** gospodarki materiałowej,
— **KIEROWNIKA** Bazy Materiałowej,
— **MISTRZA** ze znajomością zagadnień rem. maszyn budowlanych,
— **KIEROWNIKA** Wydziału Pogotowia Technicznego,
— **BRANŻYSTĘ d/s części** zamiennych sprzętu budowlanego,
— **MALARZA - LAKIERNIKA**,
— **ELEKTROMONTERÓW**,
— **HYDRAULIKA**,
— **MASZYNISTÓW** żuraw wieżowych,
— **MASZYNISTÓW** koparek,
— **ROBOTNIKÓW** torowych.

Dla pracowników zamiejscowych przedsiębiorstwo gwarantuje bezpłatne zakwaterowanie, względnie zapewnienie zwrot kosztów dojazdu do pracy.
Pracownicy otrzymują odzież roboczą oraz inne świadczenia wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Przedsiębiorstwo dowozi pracowników do pracy autobusem.
Warunki pracy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Plac, który przyjmuje zgłoszenia osobiste lub pisemne. K1352



Centrala
Wytwórczo-Usługowa
»LIBELLA«
WARSZAWA
ul. Filtrów nr 63

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

esencje spożywcze aromatyczne wysokiej jakości

o smakach:

- cytrynowy
- owocowy
- waniliowy
- rumowy
- migdałowy
- kokosowy i inne

o stężeniu 1:4000 w opakowaniach kilogramowych.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem naszego zakładu nr 4 w URSUSIE, ul. Mickiewicza nr 3, tel. 21-64-55 i 52-67-10.

Zainteresowanym odbiorcom udzielamy dodatkowych informacji pisemnych i telefonicznych.

Dostawy realizujemy przesyłkami ekspresowymi.

K1337

KRAWIECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „MODA”

uprzejmie informuje, że zlecenie

usługi kuśnierskie

wykonujemy w terminie 10-dniowym

w zakładzie

przy ulicy 27 Grudnia 17/19.

GWARANTUJEMY

SPRAWNĄ I FACHOWĄ OBSŁUGĘ.

K1030

Komunikaty

Prezydium Karno - Administracyjne - Jeżyce na rozprawie w dniu 16. XI. 71 r. ukarało grzywną 4.500 - zł., Jana Jędrusiewskiego ur. 1. I. 1943 r., syna Jana za to, że w stanie nietrzeźwym wulgarnym słownictwem i zachowaniem się gorszył pasażerów linii tramwajowej 20, w Poznaniu.

K831

W dniu 15 lutego 1972 r. zmarł nagle śp.

EUGENIUSZ SOBASZKIEWICZ

dlugoletni członek naszej Spółdzielni oraz aktywny członek Rady Spółdzielni.

W zmarłym rzemiosło straciło wybitnego fachowca, serdecznego przyjaciela i kolega.

Rodzinie zmarłego wyraży serdecznego współczucia

składają:

Rada, Zarząd, Pracownicy oraz Członkowie Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Zgoda” w Poznaniu, ul. Woźna 10.

60466

† Dnia 15 lutego 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, kochany ojciec, dziadek, szwagier i wujek

WŁADYSŁAW SPRINGER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 14, na cmentarzu winiarskim, przy ul. Piątkowskiej.

Msza św. żałobna w sobotę, o godz. 8, w kościele na Winiarach.

W smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodzina

Poznań, Leonarda 10 m. 2.

6174g

Dnia 15 lutego 1972 r. odszedł z naszego grona

ALEKSANDER SZYMAŃSKI

dlugoletni aktywny członek, prezes i księgowy naszego Kółka Rolniczego w Promnie.

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia

składają

Zarząd i Członkowie Kółka Rolniczego

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 9.15, w Pobiedziskach.

6206g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1972 r. odeszła od nas za zawsze nasza ukochana siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 85

PELAGIA FORMANOWICZ

z domu PIOTROWSKA
primo voto GROBELSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 13.05, na cmentarzu junikowskim

RODZINA

6180g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne Kawiarnie i Bary Mleczne przyjmują zaraz:

- ST. REFERENTA do spraw technicznych — wymagane kwalifikacje Technikum Budowlane specjalność wyposażenie sanitarne budynków
- STOLARZY, ŚLUSARZY, MURARZY, MONTERA urzędników sanitarnych — wymagane świadectwo czeladnicze.
- PORTIEROW do lokali — na niepełny wymiar godzin
- ZMYWACZKI i pomoce ciastkarza — na pełny i niepełny wymiar godzin (kandydatki z Poznania i pow. poznańskiego) praca dwuzmianowa.

Dodatkowo uprawnienia pracowników: odzież ochronna, wyżywienie za odpłatnością 3 zł. dziennie.

K890

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229, zatrudnią zaraz do Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego:

- SPRZEDAWCOW do kiosków zakładowych
- POMOCE kuchenne

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego pokój 105.

K964

Szpital Powiatowy w Gostyniu Wlkp. — zatrudni natychmiast

TECHNIKA RADIOLOGII w pracowni rtg. Wymagane wykształcenie średnie specjalistyczne Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego dla pracowników służby zdrowia.

Istnieje również możliwość dodatkowego zatrudnienia w lecznictwie otwartym.

Dla osób samotnych — Dyrekcja zapewnia mieszkanie na terenie Szpitala.

K724

Dzielnicy Rejon Dróg i Zieleni Poznań - Stare Miasto — zatrudni natychmiast następujących pracowników:

- OPERATORÓW maszyn ogrodniczych,
- OGRODNIKÓW terenów zieleni,
- ROBOTNIKÓW ogrodniczych,
- ROBOTNIKÓW k/m do prac związanych z porządkowaniem ciągów przy terenach zielonych, na cały etat względnie pół etatu;
- BRUKARZY,
- UKŁADACZY mas asfaltu lanego,
- ROBOTNIKÓW drogowych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój nr 2 — ul. Piaskowa 8.

K677

Państwowe Gospodarstwo Rolne Dzikowo p-ta Gostomia pow. Wałcz zatrudni z dniem 15. 2. 1972 r. BRYGADZISTĘ obojowego z kwalifikacjami (tudoj mechanicznymi).

Reflektujemy na minimum 2 osoby do pracy z rodziną

Szkola, sklep, przystanek PKP i PKS na miejscu, odległość od Wałcza 15 km. Prosimy o zgłoszenie się osobiście.

W1068

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Sierakowie Wlkp., ul. Wroniecka 6 zatrudni zaraz:

- 2 techników budowlanych, możliwie z posiadaniem uprawnień budowlanych i dłuższą praktyką w wykonawstwie budowlanym na stanowisku technika budowy z możliwością zatrudnienia jako Kierownik Robót Budowlanych, oraz jako technika w komórce dokumentacji technicznej,
- z dniem 1 kwietnia 1972 r. — TECHNIKA sanitarnego (wodociągowo-kanalizacyjnego) ze znajomością instalacji sanitarnej wewnętrznej i zewnętrznej na stanowisku kierownika nowobudującego się wodociągu miejskiego.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje sekcja administracyjna przedsiębiorstwa, codziennie od godz. 7 do 15, w soboty do godz. 15.

W1054

Poznańskie Zakłady Wyrobów Rymarskich w Poznaniu, ul. Małe Garbary 7, zatrudnią zaraz

KROJCZEGO — KRAWCĘ do wykonywania usług z zakresu szycia odzieży ze skóry i tworzyw w Zakładzie Usługowym w Koninie — Marantowie.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Oferty należy składać do Działu Kadr — Poznań, ul. Małe Garbary.

W1052

W dniu 15 lutego 1972 r. zmarł nagle w wieku lat 44, nieodżałowanej pamięci brat i wujek

WŁADYSŁAW KALICKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 9.50, na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

stroskany

brat z żoną i dziećmi

Poznań, Owslana 5a m. 6.

6221g

Dnia 14 lutego 1972 r. zmarł nagle przeżywszy 25 lat, mój najukochańszy mąż, najdroższy tatuś, syn, zięć, brat i szwagier

poręcznik

WIESŁAW MUSZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 15, na cmentarzu w Obornikach Wlkp.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

żona z rodziną

Oborniki Wlkp. Rynek 22.

6102g

† W dniu 16 lutego 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św. w wieku lat 71, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

FELIKS SZOSTAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 12, w Mosinie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Mosina, Sowiniecka 42.

6154g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1972 r. po ciężkiej chorobie zmarł nasz ukochany syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 47

HENRYK DRYGAS

Msza św. za duszę śp. odprawiona zostanie dnia 19 bm. o godz. 10, w kościele parafialnym w Raszkowie, a wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz nastąpi 19 bm. o godz. 15.

Pogrzeb w smutku

rodzice, bracia z żonami i dziećmi

Raszków, Rynek 26.

6151g

† Dnia 16 lutego 1972 r. zmarła po długich cierpieniach, namaszczona Olejami św. przeżywszy 75 lat, moja ukochana żona, nasza najdroższa mama, teściowa i babunia, śp.

ELŻBIETA KUŹNIAREK

z domu KANTCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lutego 1972 r. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

mąż, córka, synowie, synowe, zięć i wnuki.

Poznań, ul. Zbąszyńska 7 m. 3.

6194g

SPORT-SPORT-SPORT

Sport kręglarski ma już 50 lat

Rozgrywki ligowe na półmetku

W tym roku polscy kręglarze obchodzą jubileusz 50-lecia zorganizowanej działalności. Choć kręgle nie są oficjalnie zarejestrowane jako dyscyplina sportowa, cieszą się dużą popularnością, zwłaszcza na terenie województwa poznańskiego.

W 1922 roku powstał w Polsce w siedzibą w Poznaniu Związek Klubów Kręglarskich, który skupiał wokół siebie działające w naszym kraju kluby, posiadające niekiedy wieloletnie tradycje. 10 lat później, w 1932 roku powołany został do życia Poznański Związek Kręglarzy. Odgrywał on czołową rolę w kraju, gdyż wielkopolskie kręglarstwo było bez wątpienia najsilniejsze w kraju. PZK dostrzegł do wybuchu II wojny światowej, a po wyzwoleniu działał jeszcze przez kilka lat. Poznański Związek Kręglarski reaktywowany został w 1957 roku i od tego momentu w miarę swych środków i możliwości, działacze starają się organizować i koordynować sportowy ruch kręglarski w całej Polsce.

W ostatnich latach wiele zmieniło się na korzyść wśród kręglarzy.

dalekopisem

N. ZELANDIA — SZWECJA 61:47
W ŻUŻLU

W międzypaństwowych spotkaniach żużlowym w Auckland, Nowa Zelandia zwyciężyła Szwecję 61:47 pkt. Klasa dla siebie był w tym spotkaniu trzykrotny mistrz świata Nowozelandczyk Ivan Mauger, zdobywca 16 punktów. Dla Szwecji najwięcej zdobył Bengt Persson — 12 pkt.

POJEDYNEK ZAWODOWYCH TENISISTÓW

Około 12 tys. widzów obserwowało w Filadelfii finałowy pojedynek turnieju tenisowego zawodowców pomiędzy Australijczykami Rodem Laverem i Ken Rosewallem. Zwyciężył Laver 4:6, 6:2, 6:2, zdobywając nagrodę w wysokości 10 tys. dolarów.

O „SZTANDAR DOŁOMITÓW”

W włoskiej miejscowości Trento zakończyły się międzynarodowe zawody narciarskie kobiet w konkurencjach zjazdowych o „Sztandar Dołomitów”. W ostatniej konkurencji, slalomie specjalnym triumfowała Francuzka Fabienne Serat, która zapewniła sobie tym samym zwycięstwo w kombinacji.

ŚMIERĆ MANAGERA

Po zwycięstwie piłkarskiej drużyny hiszpańskiej FC Valencia nad Atletico Madryt 1:0, zmarł na ataku serca manager zwycięskiej drużyny 48-letni Vicente Peris.

SPASSKI — FISCHER

W BELGRADZIE I REYKJAVIKU

Jak oświadczył prezydent Międzynarodowej Federacji Szachowej dr Max Euwe — w sporze o wybór miejsca finałowego meczu o szachowe mistrzostwo świata pomiędzy arcymistrzami Borysem Spasskim (ZSRR) i Robertem Fischerm (USA) zapadła „salomonowa” decyzja. Postanowiono, że finałowy pojedynek przeprowadzony zostanie w dwóch miastach: Belgradzie i Reykjaviku. (omb)

W dniu 15 lutego 1972 r. zmarł kolega

KAZIMIERZ HOŁOGA

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Jutrosinie odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odznaczenia Polski za zasługi wniesione dla rozwoju Ruchu Spółdzielczego.

W zmarłym Spółdzielnia straciła oddanego działacza spółdzielczego.

Zarząd — Rada — pracownicy

Banku Spółdzielczego w Jutrosinie.

K1551

† Dnia 14 lutego 1972 r. zmarł w wieku lat 64, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, brat i dziadek

BOLESŁAW SMEKTAŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 lutego 1972 r. o godzinie 14, na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Promienista 42/2.

6201g

† Dnia 15 lutego 1972 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, najukochańszy i najszlachetniejszy mąż, nasz ukochany i niezapomniany tatuś, teść, brat, wujek, przeżywszy lat 48, śp.

EUGENIUSZ SOBASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 14.30, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu pogrążona

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Dobra 42.

6113g

Koszykówka

Olimpia traci punkty

Koszykarki poznańskiej Olimpii walczące o awans do I ligi, zajmują nadal czołową pozycję w grupie A II ligi. Niestety ich przewaga punktowa nad drugim w tabeli AZS-em Toruń nieco zmalała, gdyż Olimpia grając mistrzowskie pojedynki w Pruszkowie z miejscowym Zniczem, przegrała jedno z dwóch spotkań. Absencja jednej z najlepszych zawodniczek Olimpii — Kaźmierczak, niekorzystnie odbija się na grze zespołu i jeżeli poznanianki chcą nadal myśleć o powrocie do ekstraklasy, muszą bardziej niż dotychczas zmobilizować swoje siły.

A oto rezultaty ostatniej serii spotkań grupy A II ligi i aktualna tabela: Pomorzanie Toruń — AZS Toruń 41:65 i 60:57, AZS Gdańsk — OZOS Olsztyn 60:74 i 50:62, Jezioranka — Czarni Szczecin 74:60 i 62:80, Znicz Pruszków — Olimpia Poznań 55:53 i 55:61.

1. Olimpia	20	37	1328—999
2. AZS Toruń	20	36	1449—1261
3. Znicz	20	35	1284—1113
4. Czarni	20	30	1225—1257
5. OZOS	20	30	1258—1190
6. Jezioranka	20	25	1165—1427
7. Pomorzanie	20	25	992—1510
8. AZS Gdańsk	20	22	1117—1290

W grupie B prowadzi AZS W-wa, który na 18 dotychczas rozegranych spotkań nie przegrał ani jednego i wyprzedza Wiśniowianę Pałanice różnicą 5 pkt. (8)

Pływanie

Mistrzostwa okręgu w trzech kategoriach

Pod koniec tego tygodnia, najlepszy pływacy okręgu poznańskiego w kategorii seniorów, juniorów i dzieci, zjadą do Poznania, gdzie rozegrane zostaną mistrzostwa województwa. Seniorzy i juniorzy spotkają się na pływalni przy ul. Wronieckiej. W pierwszym dniu mistrzostw tj. w piątek 18 bm. odbędą się osiem konkurencji, w sobotę dziesięć, a w niedzielę znowu osiem. Początek zawodów we wszystkie dni o godz. 16.

Swoje starty w mistrzostwach okręgu, zapowiedziała cała czołówka. Należy się spodziewać dobrych rezultatów, gdyż jak wykazały ostatnio rozegrane zawody m. in. mistrzostwa Federacji „Kolejarz”, nasi pływacy są w nieidealnej formie.

O dzień krócej walczyć będą o tytuły mistrzów okręgów najmłodsi pływacy. Mistrzostwa w kategorii dzieci, przeprowadzone zostaną 19 i 20 bm. na pływalni przy ul. Chwałkowskiej. Prawo startu w tych zawodach mają urodzeni w latach 1960 — 61 — grupa A, 1962—63 — grupa B i 1964 oraz młodsi — grupa C. (5)

ME W PIŁCE NOŻNEJ

Ustalono, że pierwszy ćwierćfinałowy mecz piłkarski o mistrzostwo Europy pomiędzy reprezentacjami Jugosławii i ZSRR rozegrany zostanie 30 kwietnia w Belgradzie.

Dnia 14 lutego 1972 r. w wieku 51 lat zmarł nagle

MARIAN WACHOWIAK

strażnik Schroniska dla Nietetnich w Pobiedziskach.

W Zmarłym tracimy długoletniego, sumiennego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego kolega.

Matce i Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia

składają

Kierownictwo i pracownicy Schroniska dla Nietetnich w Pobiedziskach.

K1532

Dnia 15 lutego 1972 r. zmarł w wieku 23 lat

JANUSZ CZAPULONIS

W Zmarłym tracimy sumiennego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego kolega.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy

Zakładu Remontowo-Montażowego Przemysłu Mleczarskiego w Poznaniu, ul. Krauthofera 22.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18. bm. o godz. 11.55, na cmentarzu junikowskim. K1533

Dnia 13 lutego 1972 r. zmarł nagle długoletni członek naszej Spółdzielni

inż. FERDYNAND LASECKI

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego wzorowego członka — wykonawcę oraz serdecznego kolega.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia

składają

Rada — Zarząd — pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Budowlanej Usług, Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 11.50, z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

K1511

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań i Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Feliks Bilos, Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Poręcki (redaktor naczelny). Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 654-09. Dział mielski — 659-38. Redakcja pocna — 638-72 i 453-31. ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” ● Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19. telefon: 659-18 i 800-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 15.30 i 19 „Szkoła 201” (g. 19 — przedst. zamknięte).
OPERA — g. 19 „Jeziro łabędzie”.
OPERA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 11 „Ludowa szopka polska, g. 17 „Białkowska bajka”.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

GNIEZNO Polonia: „Był tu Wilk Boy”; Lech: „Kobieta kot”.
KOSCIAN: „Nie o niej nie wiedział”.
KORNIK: „Daleko na zachodzie”.
LESZNO: „Narkotyk”.
NOWY TOMYŚL: „Wyzwolenie” cz. I i II.
OBORNIK: „Wielka miłość”.
SREM Słonko: „Ja sprawiedliwość”. Klubowe: „Chłodnym okiem”.
SRODA: „Zandarm się żeni”.
SZAMOTULY: „Oblawa”.
WAGROWIEC: „Czarownice”.
WRZESNIA: „Wielkie wakacje”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „USA — Nowy Jork” — cz. II.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 8.16 Melodie na zamówienie; 8.40 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla klasy III i IV (j. polski): „Elektryczność”; 9.20 Utwory dawnych mistrzów; 10.05 „Ananke” — frag. 6 opow.; 10.25 Kompozycji tygodynia — M. Musorgski; 10.50 Sposoby bycia; 11 Dla klasy VI (historia): „Hetmańska hulawa”; 11.30 „Mistrzowie bel canto”; 12.25 Z gdańskiej fonoteki muzycznej; 13 Z życia ZSR: 13.20 Na swojską nutę; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Nie przemilczaj, nie zapomnij; 14.10 Ottorino Respighi — Tryptyk Botticelliński; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 VIII Suita klawesynowa J. F. Haendla; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupię nie kupię, posłuchać warto; 19.30 Muzyczna panorama Rozgłos; 20.30 „Fala 12”; 21 Rep. Redakcji Społecznej; 21.25 Wszelchnia Pedagogiczna; 21.40 Listy z teatrów — Tarnowski Teatr im. L. Solskiego; 22.10 Portrety wielkich wykonawców — Pablo Casals; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Z radzieckich nagrań jazzowych; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Koncert zrecen. od Polonii zagranicznej; 0.30 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 5.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Aud. polonijna; 9 Mel. znad Warty; 9.35 Nie ma marginesu; 10.05 Spotkanie z piosenką radz.; 10.25 „Sprawa d'Artheza” pow.; 10.45 Z muz. polskiej; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Stare mel. — nowe rytmy; 13.40 Nim się książka ukáže; 14.05 Spotkanie przy muzyce; 14.30 Kronika kulturalna; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15 Konc. muzyki klasycznej; 17.15 Aud. eko. nomiczna; 17.25 Piosenki i mel. estrady; 17.55 Radioexpress; 18.05 Aud. dla młodzieży; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Lekcja J. rosyjskiego; 19.30 M. Musorgski — „Borys Godunow”; 23.42 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22.15, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Jeżdżący”; 9.10 P. Czajkowski — Kapryś włoski op. 33; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 W kręgu muzyki afrykańskiej; 10 Instrumenty śpiewają; 10.15 N+T, czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszelchnia dla pań; 11.45 „Zabić drożdża” — powieść; 12.25 Za kierownicą; 13 Na katowickiej antenie; 15 Moje przygody z fizyką; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 Szlachetne zdrowie; 15.50 Z drugiej strony Tatr; 16.15 J. Haydn — Koncert C-dur na klawesyn i orkiestrę; 16.30 Cyrański książę z Madrytu; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 Onodlibet, czyli o kto lubi; 17.30 „Jeżdżący”; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 Krasnoludki są na świecie; 18.35 Mój magnetofon; 19 Pisarz miesza — T. Parnicki; 19.15 Autoportret kompozytora; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Lekcja j. niemieckiego; 20.40 Gdzie jest przebieg?; 21.05 Improwizacja M. Kosza na tematy klasyczne; 21.20 „Gutenberga” — rep.; 21.40 Wnieknie Hartmut; 21.50 Gra Rena Krykora; 22.05 Muslim Magomajew; 22.15 Powieść w w.d. w.d. „Ogniem i Mieczem”; 22.45 Kwadrans dla W. Nahornego; 23 Recytacja I. Gogolewskiego; 23.05 Colegium musicum — W cieniu mistrzów baroku; 23.50 Śpiewa Marty Robbins.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I:
8.15—8.45 — Matematyka w szkole; „Nauka dowodzenia”; II: 9—9.35 — Język polski (I lic.); „Poezja XVII wieku”; 10.55—11.30 — Język polski (kl. III lic.); — Staff, Lesmian. Twilim; 12.45—13.15 — Język polski (kl. VIII); — Aleksander Fredro; 13.40—14.10 — „Mechanizacja zbioru zbóż kombinatami”; cz. I; 14.15—15.05 — Mechanizacja Rolnictwa — cz. II; 15.20 — Politechnika TV — Fizyka (I rok); „Przedmiot i metodologia fizyki”

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
17 II 1972 Nr 40 (8702)

Technika musi przyjść w sukurs

W wielu wypowiedziach przesłanych do redakcji, czytelnicy zwracają uwagę na przestarzałą technikę jaka jest stosowana przez naszą pocztę. Tutaj właśnie widzą przyczynę złego funkcjonowania tej instytucji. W listach padają też konkretne przykłady technicznego zacofania oraz sposoby poprawy obecnej sytuacji.

Czytelnik z Leszna podpisujący się Abol tak widzi drogę poprawy pracy poczty. Zauważa i zalegałości nagromadzone w okresie ostatniego zimy, które nie da się zlikwidować w ciągu jednej pieciolatki, mimo wysiłków czynionych w tym kierunku. Jednakże skierowanie po ważnych środkach inwestycyjnych na realizację kompleksowego programu rozwoju i rozbudowy telekomunikacji wraz z przemysłem teleelektrycznym, rodzi uzasadnione nadzieje, że już w najbliższym czasie odczuwalna będzie poprawa. Chociażby przez skrócenie czasu oczekiwania na połączenia międzymiastowe czy zagraniczne, przez lepszą słyszalność, wyeliminowanie zaników w przewodach telefonicznych czy też sprawniejszą dostawę telegramów.

Niestety o usprawnieniu obsługi społeczeństwa przy okienkach, transporcie poczty i służbie doręczeń w miastach i na wsi — nadal cicho i głucho. A przecież z różnorodnych usług poczty korzysta miliony ludzi. Instytucja ta nadal pracuje według wzorów i

schematów stosowanych przed wieloma laty. Telekomunikacja musi mieć priorytet w korzystaniu ze środków inwestycyjnych. Nie można niedoceniać znaczenia poczty dla społeczeństwa i potrzeb kraju. Muszą się znaleźć — choćby na razie skromne — fundusze na mechanizację i modernizację pracy poczty w zakresie usprawnienia i przyspieszenia obsługi przy okienkach, terminowego przewożenia przesyłek, regularnego i codziennego doręczania gazet.

Nie czekając na fundusze inwestycyjne można zlikwidować, być może drobne, ale dokuczliwe usterki, denerwujące czekających w kolejce klientów.

Autor listu proponuje wpro-

NASZA SONDA: POCZTA

wadzenie sumatorów elektrycznych, które mogą zlikwidować żmudne podliczanie zestawień, zmniejszenie ilości i objętości wykazów i dokumentów używanych do księgowania wpłat i wypłat oraz powszechne wprowadzenie automatów do sprzedaży znaczków pocztowych.

W liście czytelnika z Leszna czytamy jeszcze:

Od szeregu lat, słyszy się w prasie skargi na złą pracę listonoszy oraz odpowiedzi władz pocztowych, które usiłują wyjaśnić nieregularną dostawę przesyłek brakiem kan dydatów, chętnych do pracy w charakterze doręczycieli. Wszyscy wiemy, że praca listonoszy, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, jest ciężka, męcząca i bywa wykonywana nieraz w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych, zwłaszcza przez listonoszy wiejskich. Jednym ze sposobów ulżenia pracy tych ludzi może być instalowanie w każdym budunku skrzynki na listy. Niestety akcja ta przebiega w żółtym tempie. Listonoszy wiejskich należy wyposażać w odpowiednie pojazdy mechaniczne. Celem zahamowania odpływu nowo przyjętych pracowników, warto zastanowić się nad modyfikacją przepisów o dodatku za nieprzerwany czas pracy.

Natomiast czytelnik z Szamotuł Olgierd Bryczyński porusza sprawę przestarzałych central telefonicznych.

Jako stały czytelnik Głosu i jednocześnie mieszkaniak Szamotuł — pisze: Chcę poruszyć sprawę, która dla wielu osób korzystających z usług naszej poczty jest bardzo ważna. W naszym mieście, liczącym ponad 15 tysięcy mieszkańców, jest w użytkowaniu centrala telefoniczna o tak małej liczbie numerów, że podłączenie do sieci nowego abonenta jest z góry skazane na niepowodzenie. Jeśli ktoś w końcu je uzyskuje to najczęściej w formie numeru wewnętrzznego, co wyklucza uzyskanie połączenia bez pośrednictwa telefonicznego.

Pisze o tym m. in. dlatego, że mniej więcej 2—3 lata temu pisało w prasie wojewódzkiej, że staraniem władz powiatowych, w najbliższych latach zostanie uruchomiona w Szamotułach nowa centrala telefoniczna. Od tego czasu nie o tej sprawie nie słychać.

Inni czytelnicy w swych wypowiedziach, proponują m. in. przyznanie pocztowcom lepszego umundurowania oraz usprawnienia transportu, poprzez wycofanie z użytku nietypowych wózków akumulatorowych i zastąpienie ich samochodami.

Jan Woźniak z Rakoniewic przypomina też o istniejącym, ale powszechnie zapomnianym przepisie, mówiącym o obowiązku pomocy jakiej winny udzielić doręczycielom gromadzkim rady narodowej w okresie trudnych warunków atmosferycznych.

Wielu czytelników porusza też sprawy omawiane już w naszej sondzie. Wypowiedzi te świadczą o powszechnym zjawisku dostrzegania niedociąg-

nień naszej poczty. Najczęściej krytykowane są opóźnienia w doręczaniu przesyłek, zaginięcia listów i paczek oraz źle zorganizowana praca przy okienkach.

Na tym kończymy cykl naszych publikacji dotyczących pracy poczty. Do jego opracowania wydatnie posłużyły listy naszych czytelników. Wszystkim, którzy zabierali głos w sondzie serdecznie dziękujemy.

Informujemy też, że wszystkie listy przekazane zostają Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji, celem wykozystania zawartych w nich uwag, w pracy poczty.

Między czytelnikami, którzy nadesłali najtrafniejsze wypowiedzi, rozlosowane zostaną nagrody rzeczowe. (k)

Z wojewódzkiej narady aktywu w Karczewie

ORMO w każdej spółdzielni produkcyjnej

15 bm w Domu Kultury RSP w Karczewie pow. Iw. ścian odbyła się pierwsza wojewódzka narada aktywu ORMO, działającego w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. Przybyli na nią m. in. kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Poznaniu — Romuald Sobolewski, prezes Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych — Stanisław Walendowski, komendant wojewódzki ORMO — Rajmund Goździerski, z-ca komendanta wojewódzkiego MO — Bolesław Laskowski oraz przedstawiciele władz powia-

tu kościańskiego z pierwszym sekretarzem KP partii — Czesławem Gałganem.

Celem narady, zorganizowanej z inicjatywy WZSP i Komendy Wojewódzkiej ORMO w Poznaniu, było zebranie doświadczeń z działalności ORMO i wytyczenie kierunku dalszego rozwoju tej organizacji w wielkopolskich spółdzielniach produkcyjnych.

Zebrań powitał przewodniczący RSP w Karczewie — Tomasz Horyński, przekazując przewodnictwo prezesowi WZSRP — Stanisławowi Walendowskiemu. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił zastępca komendanta wojewódzkiego ORMO w Poznaniu — Józef Pukowski.

W atmosferze gospodarczej troski o mienie spółdzielcze ORMO-owcy dzielili się swymi doświadczeniami i wskazywali na trudności występujące w ich pracy. W dyskusji zabierali głos m. in. Ignacy Kaczmarek z RSP Wilkonice pow. Gostyn, Leon Jarnuk z RSP Szczuczyn pow. Szamotuły, Stanisław Dolata z RSP Podstolice pow. Września, Jan Adamski z RSP Karczewo pow. Kościan i Kazimierz Michałowski z RSP Pachołowo pow. Oborniki.

Ustalono, że najważniejszym wspólnym zadaniem na najbliższą przyszłość jest realizacja w Wielkopolsce hasła „ORMO w każdej spółdzielni produkcyjnej”. Zaledwie w 36 bowiem spośród prawie trzystu spółdzielni produkcyjnych Wielkopolski istnieje ORMO, zrzeszając w swych szeregach 110 spółdzielców. Jest to liczba dla naszego województwa bardzo niska. Wszyscy dyskutowali o powołaniu ORMO w każdej spółdzielni produkcyjnej. W najbliższym czasie Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych i Wojewódzka Komenda ORMO wydadzą w tej sprawie odpowiednie wytyczne.

W przerwie narady zwiedzono przodującą placówkę ORMO przy RSP Karczewo i obejrzano film pt. „Ormowcy”.

Przodującym ormowcom wręczono odznaczenia i nagrody. (zi)

UROCZYSTOŚĆ W USC

ROGOŹNO. W miejscowym USC odbyła się ostatnia pierwsza w br. uroczystość nadania imienia dziecku. Nowym obywatelem PRL jest Ewa Beata Ludyna, a jej rodzicami: Tadeusz Ludyna — funkcjonariusz MO i matka Halina — nauczycielka. Opiekunami dziecka zostali Jan Ludyna i Grażyna Ciesowska. Biorąca udział w uroczystości delegacja ZNP wręczyła rodzicom wianki kwiatów i złożyła serdeczne życzenia. (bop)

ZŁOTE GODY

WAGROWIEC. 30-lecie pożytych małżeńskich świąteli Ludwika i Jan Knapowicz z Brzeźna Nowego. Z tej okazji odbyło się uroczyste spotkanie w wawrowieckim USC. Jubilat otrzymali kwiaty i pamiątkowy — okolicznościowy dokument. (elpe)

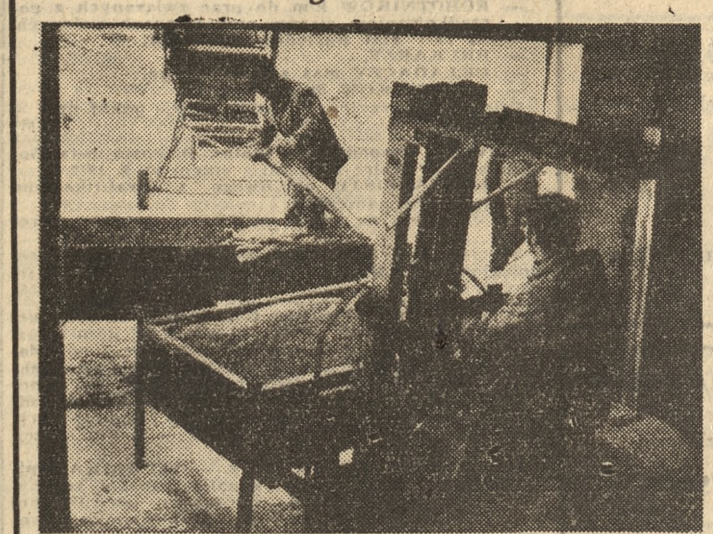
NADANIE IMIENIA

SZAMOTULY. W USC odbyła się kolejna uroczystość nadania imienia dziecku. Rodzice małej Katarzyny Zofii — Lucja i Zdzisław Firlejowie pracują w Kombinacie PGR Gałowo w IUNG Baborówko. Kierownictwa tych zakładów prze kazało rodzicom upominki. (mr)

„NASZ KLUB PROPONUJE”

ROGOŹNO. Konkurs pod takim hasłem ogłosiła między klubami wiejskim powiatu obornickiego Powiatowa Poradnia Pracy Kulturalno-Oświatowej przy PDK. Jest to konkurs, który trwać będzie do czerwca i ma na celu aktywizację poczyną społecznych rad klubów. Jako pierwszy przystąpił do konkursu klub „Ruchu” w Rogoźnie, organizując ciekawą imprezę karnawałową pn. „Wieczór humoru”. Złożyły się nań różne pomysły zabawy, turnieje oraz konkursy zręcznościowe z nagrodami. W najbliższym czasie gospodarzami podobnych imprez będą kluby w Tłukawach, Stomowie i Cieślach. (bop)

Mechaniczny odbiorca ziarna



Najlepiej zmechanizowana baza GS powiatu gnieźnieńskiego mieści się we wsi Kiskzowo. W jej magazynach obok dmuchaw i taśmociągów zainstalowano również wózki elektryczne, którymi bezpośrednio z wozów odbiera się produkty rolne. Umożliwia to znacznie szybszą obsługę rolników. Na zdjęciu: odbiór ziarna. (jch)

Fot. — J. Chłasta

Z Kostrzyna

Relaks z wędką

Zdawałoby się, że brak w najbliższej okolicy Kostrzyna większych zbiorników wodnych nie będzie sprzyjał uprawianiu wędkarstwa. A tymczasem założone przed 12 laty kostrzyńskie Koło Polskiego Związku Wędkarskiego rozwija się pomyślnie. Obecnie liczy ono 115 członków. Najliczniej reprezentowani są w nim robotnicy i pracownicy rolni, a obok nich rzemieślnicy i pracownicy umysłowi. Nie brak w kole także kobiet i młodzieży, sporo jest również emerytów. Wszyscy oni znajdują w wędkowaniu przyjemność i wypoczynek po pracy.

Na ostatnim walnym zebraniu koła podsumowano jego działalność w minionym sezonie. Była ona żywa i wszechstronna. Prowadzono systematyczne zebrania szkoleniowe, na których poznawano członków m. in. z zagadnieniami związanymi z ochroną ryb i wód. Urządzono też zgadzające na temat ochrony przyrody, zbierano materiały dla potrzeb PAN, dotyczące nazewnictwa starego sprzętu wędkarskiego.

Największym powodzeniem cieszyły się imprezy organizowane na otwarcie i zakończenie sezonu wędkarskiego nad jeziorami w pow. gnieźnieńskim. Brali w nich udział niemal wszyscy wędkarze wraz z rodzinami oraz zaproszeni goście z innych kół PZW. Dużą aktywnością wykazywali się wędkarze, będący równocześnie członkami Straży Ochrony Przyrody, którzy mają znaczne osiągnięcia w walce z klusownictwem i zanieczyszczeniem wód.

Powodzeniem cieszyło się również współzawodnictwo o mistrzostwo koła. Zwycięzcą

konkursu i zdobywcą pucharu przechodniego zarządu koła stał Edmund Wachowicz, robotnik fabryki mebli.

Jak przystało na dobrze działającą organizację członkowie koła PZW brali w ub. roku udział w czynie społecznym przy pracach związanych z budową wodociągów w Kostrzynie, deklarując dalsze prace również w br.

W nowym sezonie Koło PZW szczególną uwagę zwróci na pracę z młodzieżą, podejmie się też utworzenia sekcji spinningowej. Wysoka ocena pracy koła przez władze terenowe i okręgowe będzie zapewne dopingiem do wzmocnienia wysiłków, celem jeszcze lepszej organizacji czynnego wypoczynku po pracy.

KAZIMIERZ MATYSEK

Ze Śremu

Powiatowy turniej recytatorski

W Śremie odbyły się ostatnio powiatowe eliminacje XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W wyniku eliminacji szkolnych i środowiskowych do powiatowego finału zakwalifikowało się 19 osób. Według oceny sądu konkursowego pod przewodnictwem aktora scen poznańskich — Leszka Dąbrowskiego, I miejsce w grupie młodzieży szkół średnich uzyskał Jerzy Stepien, II — Ewa Szalaty — oboje z Liceum Ogólnokształcącego w Śremie i III Urszula Tomczak z Technikum Rolniczego w Grzybnie.

W grupie amatorów I miejsce zdobył Ryszard Włodarczyk z klubu „Komet” w Śremie, II — Janina Fic z Klubu Rolnika w Błowcu, a III — Wojciech Adamski z Grzybna.

Powiatowa Poradnia Pracy Kulturalno-Oświatowej, która była organizatorem turnieju ufundowała recytatorom nagrody rzeczowe i nagrody pocieszenia.

Na eliminacjach wojewódzkich w Poznaniu powiat śremski reprezentować będą: Ewa Szalaty i Jerzy Stepien. (st)

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!